

Tworzenie dobra jest sztuką, której mizeroty nie czują i nie dostrzegają.

**Redakcyjny bigos**



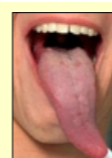
Waldemar Józef Marzec (odcinek sto siedemnasty)

**Tygiel bez pokrywki**

**PISO KRACJA DEMOL KRACJA**



Trucizna: władza  
sława  
pieniądze

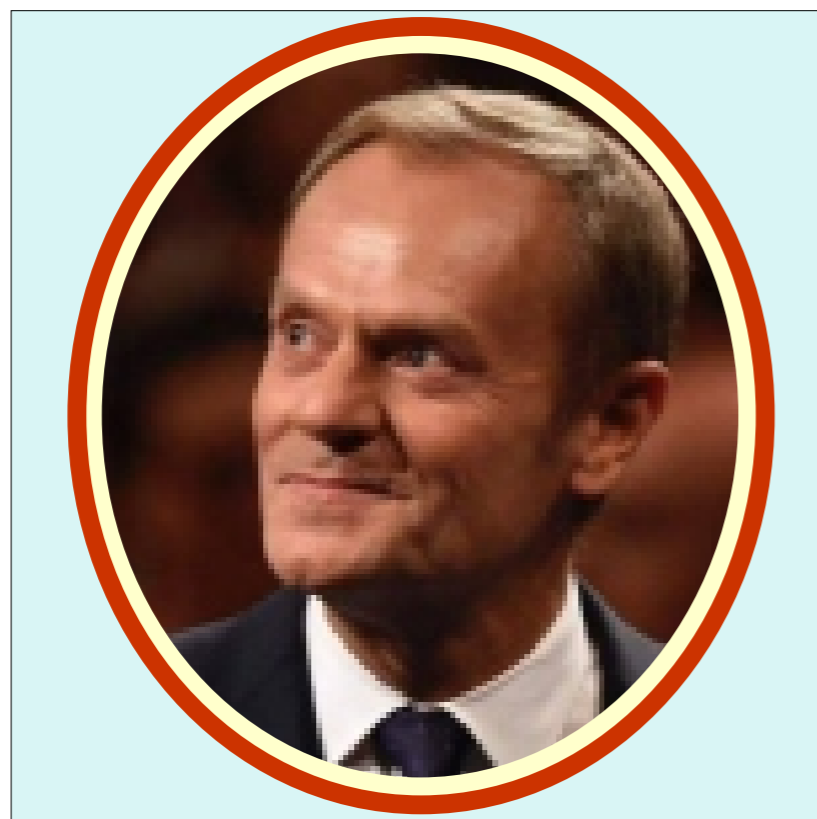


**NIEŚWIADOMOŚĆ**

**PiSOWSKIEJ WŁADZY?**

**PREMIER RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**D  
O  
N  
A  
L  
D**



**T  
U  
S  
K**

**Donald Franciszek Tusk** - polski polityk i historyk. W latach 2007 - 2014 i od 2023 prezes Rady Ministrów stojący na czele swojego pierwszego, drugiego i trzeciego gabinetu. Jest osobą najdłużej sprawującą urząd premiera w III RP. Uczestnik opozycji demokratycznej w PRL.

Donald Tusk, to były przewodniczący Rady Europejskiej od 2014 do 2019 roku. Wcześniej przez 7 lat pełnił urząd premiera Polski.

Obejmując funkcję 1 grudnia 2014 roku, powiedział: Europa musi bronić naszych podstawowych wartości: solidarności, wolności i jedności, przed zagrożeniami czyhającymi na Unię Europejską oraz jej jedność od wewnątrz i z zewnątrz.

Na zadane pytanie: co było istotą dwóch kadencji jako przewodniczącego Rady Europejskiej, bez wahania odpowiedział: „jedność jako lejtmotyw, zadanie, niemal obsesja, od samego początku”.

W. Marzec

Życie Donalda Tuska nie było usłane różami. Już w wieku 14 lat przeżył śmierć ojca.

Jego przyspieszony okres dojrzewania rozpoczął się w 1976 r. w czasie studiów historycznych na Uniwersytecie Gdańskim, gdzie zaangażował się w nielegalną działalność przeciwko reżimowi komunistycznemu. Podjął współpracę z podziemnymi Wolnymi Związkami Zawodowymi, gdzie poznał przyszłego przywódcę Solidarności Lecha Wałęsę. W swej politycznej działalności zderzył się z tematem napaści Rosji na Ukrainę. Był przekonany, że jest potrzebny w działalności, w której stawką jest nie tylko przyszłość niezależnej Ukrainy i bezpieczeństwo Europy Środkowej, w tym Polski, lecz także suwerenność Europy jako podmiotu politycznego. Uświadamiał, że nie ma sprzeczności między liberalną demokracją a kontrolą naszych zewnętrznych granic. Aktualnie jest jednym z najlepszych, świadomych polityków - nie tylko - w Polsce!

Wydawca: Waldemar Marzec ul. Graniczna 1 55 - 100 Trzebnica

O kreślony  
Kawałek  
O jczyzny

Redaktor Naczelny: Waldemar Józef Marzec

Współpraca: Stanisław Szele, Teresa Marzec, Eugenia Zawidzka, Barbara Lis, Grzegorz Marzec, Jan Zacharski, Władysław Ruszkiewicz, Jan Stanisław Jez.

tel. 663 312 010, e-mail: rzeczpospolitadolnoslaska@wp.pl

Za treść listów i polemik, ogłoszeń oraz reklam, redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

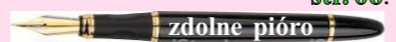
Zastrzegamy sobie prawo do zmiany tytułów i opracowania tekstów do druku, bez zmiany głównej myśli autora.

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych.

Ilustrowany  
dwumiesięcznik społeczny  
Rzeczpospolita Dolnośląska  
jest niezależny  
(nie tylko) od lokalnych  
władz, partii politycznych,  
organizacji i instytucji.

Mocne, lecz wyważone  
w treści felietony

**Stanisława SZELCA,**  
kalamburowca, satyryka m.in.  
w Studio 202 i Kabarecie Elita.  
str. 06.



**RZECZPOSPOLITA  
DOLNOŚLĄSKA**

# RZECZPOSPOLITA



Ilustrowany Dwumiesięcznik Społeczny Określony

Egzemplarz ROK PIĘTNASTY bezpłatny

Kawałek

Ojczyzny



# DOLNOŚLĄSKA

Nr 11, 12 (174) LISTOPAD - GRUDZIEŃ 2023

ISSN 2543-7771

**WOLNE MEDIA - TO  
WOLNE SPOŁECZEŃSTWO!**



**POLACY**



**WOLNOŚĆ  
JEST w NAS**

## MARSZAŁEK SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ



**SZYMON HOŁOWNIA**

**Szymon Franciszek Hołownia** - polski dziennikarz, pisarz, autor 21 pozycji książkowych. Tworzył postać publicysty, prezentera telewizyjnego. Jako publicysta lub redaktor współpracował z „Gazetą Wyborczą”, „Newsweek Polska”, „Rzeczpospolitą” oraz „Wprost”. Zdecydowanie określany jako świadomy polityk i działacz społeczny. Obecnie Pan Hołownia piastuje stanowisko marszałka Sejmu X ka-

dencji. Już pierwsze opinie fachowców oraz społeczeństwa na temat prowadzenia obrad sejmowych oraz planowanych, koniecznych zmian po dotychczasowym ośmiolletnim zarządzaniu przez PiS, jest pozytywnie odbierany przez ogół Polaków. Jak twierdzą Czytelnicy RzeDy, następuje czas rozwoju kraju i poszanowania społeczeństwa.

**NARESZCIE!!!...**

**Kazimierz BURNAT**

Poeta, eseista, krytyk, tłumacz, edytor, dziennikarz, animator kultury... Autor 21 książek poetyckich, 8 przekładowych z języka czeskiego i ukraińskiego. Tłumaczony na 43 języki.

str. 16

**Władysław  
RUSZKIEWICZ**

Od lat dziewięćdziesiątych tworzy fraszki i aforyzmy. Jest posiadaczem 26. tematycznych ksiąg - aforyzmów oraz fraszek. Twórczość poety W. Ruszkiewicza charakteryzuje się świadomą koordynacją słów.

str. 12

**Eugenia ZAWIDZKA**

Tworzy kolejne tomiki: „Pod powiekami słów”/2017, „Rejestry dźwięku”/2019. Zawierają: miniatury poetyckie, wiersze, aforyzmy, haiku oraz fraszki. Twórczość zawarta jest w 20. książkach wydawnictw w całym kraju.

str. 23

Przemysłane i rymowane

teksty wydarzeń z kraju i ze świata. Fraszki na tematy aktualne, poety, fraszkopisarza **Jana ZACHARSKIEGO** str. 02, 13, 17, 21, 22, 26.

**SZANOWNI CZYTELNICY!**

Po przeczytaniu, prosimy przekazać egzemplarz znajomym...



Gdzie i kiedy się urodził **Jan Zacharski**, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach ponad 86 lat temu.

**Fraszki tworzy od 70 lat.**

W przerwach wykonywał różne prace i zawody, w tym liczne prace społeczne oraz jedną magisterską na wrocławskiej polonistyce.

Co do zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury.

W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwatunku.

Fraszki publikował gdzie się dało. A dało się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

**Wydal dziesięć tomików fraszek,**

Nie wydał ani jednego kolegi. Prowadzi prywatną praktykę leczenia zaburzeń poczucia humoru.

**Żyje z emerytury i... z przyzwyczajenia.**

**JAN ZACHARSKI**



## POBOJOWISKO

### Agenci

W trakcie wyborów kraj doznał zamętu, Jedenaście milionów niemieckich agentów, Jarosław Kaczyński zawsze jest gotów, by im odmówić miana patriotów,

### Niemiecka

To wie nawet małe dziecko, Platforma jest partią niemiecką, A Donald Tusk, bądźmy ściśli, Po niemiecku nawet myśli.

### Straż

Nad Odrą i Wisłą trzymamy straż, Nie będzie Niemiec pluć nam w twarz, My pogonimy wrogą bandę, Nie będzie kraj niemieckim landem.

### 11 milionów

11 milionów ludzi Kaczyńskiego zapal studzi, 11 milionów jest wrogą siłą, 11 milionów się pomyliło.

### Stan

By utrzymać władzę, pomysł gotowy, Trzeba wprowadzić stan wyjątkowy, A tych, co teraz rządzić chcieli, Wsadzić do więziennej celi.

### Głosy

Nie zamierzają podzielić się władzą, Raz zdobytej władzy oni nie oddadzą, I słyhać głosy PiSowskich mądrali, To przecież myśmy wybory wygrali.

Jan ZACHARSKI 25.11.2023 r.

**Droga Czytelniczko, Szanowny Czytelniku,** macie prawo twierdzić, że tekst pisany analizujecie z - niemalże - każdej pozycji. Brawo! Ja Wam zazdroścę (Boże, mężczyźni też są zazdrośnikami!), że czytając poświęcając znaczną uwagę wysportowanej figurze, i wcale nie musi być to figura retoryczna.

## WROCLAWSKIE OBRAZKI 2

### Taksówkarz

Czasami mi się zdarza Spotkać taksówkarza, Co moim kosztem swój los odmieni, Kiedy uderzy mnie po kieszeni.

### Komenda

Na policyjną dziś wejdźmy komendę, Ja w niej nie byłem i pewnie nie będę, Lecz każdy kto złamał prawo, Na pewno tam trafi z obstawą.

### Hulajnoga

Pojawia się wciąż na drodze Człowiek na swej hulajnodze, Do negatywnych zachowań zmusza, To nie hulajnoga ale hulajdusza.

### Adepci

Wedle uczelnianych wzorów Kształci się w mieście przyszłych aktorów, Oni królują niepodzielnie, Bo mają własną uczelnię.

### Sybiracy

Jest przypomnieniem historycznych znaków Wrocławski pomnik naszych Sybiraków, Wrocław też chciał zabrać głos, By upamiętnić ich okrutny los.

### Świątynie

Dziś ekumenizm na dobre wyrasta, Cztery różne świątynie w jednej części miasta, A każda firmuje zazwyczaj Inny religijny obyczaj.

Wrocław 00.11.2023 r.

## KRZYŻÓWKA z NOTABLEM nr 174

|   |                                  |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
|---|----------------------------------|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|--|
| W | 1                                | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |  |
| M | EWA KOPACZ - była premier Polski |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| J |                                  |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| A |                                  |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| B | D                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| C | O                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| D | B                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| E | R                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| F | A                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| G | Z                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| H | A                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| I | B                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| J | A                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| K | Z                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| L | N                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| M | A                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| N | G                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| O | R                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| P | A                                |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |
| R |                                  |   |   |   |   |   |   |   |   |    |    |    |    |    |    |    |  |

### POZIOMO:

- A- gniazdko wtyczkowe \* łopatką wojskowa,
- B- akt prawny w carskiej Rosji,
- C - system wtajemniczeń w wolnomularstwie \* tytuł monarszy używany w Europie Wschodniej \* jednostka powierzchni gruntów używana w krajach anglosaskich \* do mycia podłogi,
- D- ważna część wyposażenia kuchni,
- E- zawodniczka dyscyplin siłowych \* budynek, pomieszczenie przeznaczone na skład broni,
- F- pierwiastek chemiczny z grupy helowców w układzie okresowym,
- G- twierdza broniona m. in. przez Longinusa Podpięte \* udomowiony gatunek lamy,
- K- resentment, animozja \* fenegryka, koziorożnik,
- L- ptak większy od wrony i gawrona,
- M- ciemny krzew, którego owoce są pomocne w chorobach układu moczowego i krwionośnego \* sygnalizator kolejowy do sterowania ruchem kolejowym,
- N- japoński producent elektroniki użytkowej,
- O- najlepszy z dostępnych na rynku materiałów na lato \* jednostka mocy i strumienia energii w układzie SI \* kłujący pod nosem \* chytry zwierzek,

### Znaczenie wyrazów

- P- krócej - Eduardo,
- R- „papierowy” samochód enerderski \* kwaśna skała plutoniczna zbudowana ze skałeni alkalicznych, kwarcu i znikomych ilości składników ciemnych.

### PIONOWO:

- 1- gatunek pajęczaka z rzędu kosarzy, z rodziny Phalangidaeo \* krótka kolna broń biała, używana w XVI - XIX wieku,
- 2- przemień lub skręcony sznur przytwierdzony do trzonka, służący do chłostania,
- 3- imię córki Anny Jantar i Jarosława Kukulskiego \* modlitwa polegająca na powtarzaniu kilka razy różnych modlitw,
- 4- najniższa, przyziemna warstwa roślin i grzybów w lesie,
- 5- kobieta prowadząca twardy, surowy tryb życia \* młódka, nieboga, wywłoka, flądra,
- 6- gatunek płaza z rodziny rzekotkowatych,
- 7- chroni głowę przed zimnem i wiatrem, dlatego z powodzeniem może zastąpić

Odgadnąć niżej podane znaczenia wyrazów wpisując je do diagramu. Po prawidłowym wypełnieniu, litery w 15 ponumerowanych kratkach, utworzą poszukiwane hasło.

Rozwiązanie nadsyłać na adres redakcji

„Rzeczpospolita Dolnośląska”

Trzebnica, ul. Graniczna 1

Termin nadsyłania odpowiedzi upływa

**10 lutego 2024 r.**

Zestaw chemii gospodarczej,

przekazało BIURO - SERWIS VALDI - 2

(zaopatrzenie biur i sklepów - sprzedaż hurtowa)

Hasło Krzyżówki z Notablem nr 173

„PiS BURZY ŁAD W POLSCE”

Nagrodę wylosował

**Kazimierz Gawłowski**

**Milicz**

Odbiór w redakcji „Rzeczpospolita Dolnośląska”

Trzebnica

ul. Graniczna 1.

tel. 663 312 010

czapkę podczas chłodniejszych pór roku \* szpadryna - broń obuchowa miażdżąca, używana w walce wręcz,  
 10- diabeł, Lucifer \* przydomek, pseudonim, alias,  
 11- pólslachetny minerał, wielobarwna, wstęgowa odmiana chalcyonu,  
 12- praktyczny na porę deszczową \* okres schorzenia, który charakteryzuje się brakiem objawów chorobowych,  
 13- on i ona,  
 14- państwo unitarne w południowo-wschodniej części Europy z dostępem do Morza Czarnego \* niesamowicie chrupiący i maślany z zimnym nadzieniem w środku,

15- brudny, spocony włos,

16- fiołka, banieczka, ampla \* na kopercie, jednak nie nadawca.

**Dobrej zabawy - użytecznych nagród**  
 Waldemar Marzec

## MY, LUDZIE ŚWIATA

1  
8  
M  
A  
M  
J  
J  
A  
L  
A  
T

T  
O  
N  
I  
E  
G  
R  
Z  
E  
C  
H.

E  
L  
M  
A  
H  
D  
Y

## POSTĄCIE POLITYKÓW POLSKICH

CD na stronie 27



21.12.2023, Prezydent Andrzej Duda: **Bardzo chciałbym przyzwoitości w życiu publicznym i praworządności w Polsce.** To, co wczoraj się działo, niestety zaprzecza temu całkowicie, ponieważ wczoraj została w sposób rażący przez ministra Sienkiewicza złamana konstytucja. Warto zapytać: dlaczego nie działał na korzyść społeczeństwa przez PiSowskich 8 lat? Sam świadomie złamał Konstytucję,

CD ze strony 2

## POSTĄCIE POLITYKÓW POLSKICH

uławskawiając koleśi z PiSu: Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika, którzy wówczas nie mieli wyroku sądowego za swój karygodny czyn. A więc złamał prawo.

W wyborach 09.10. 2011 r., startując z listy PiS, został wybrany posłem na Sejm. Objął stanowisko Wiceprzewodniczącego Komisji Odpowiedzialności. 27 listopada 2013 roku,

został rzecznikiem prasowym, pełniąc tę funkcję do 09 stycznia 2014 roku.

Po raz drugi objął urząd Prezydenta RP 06 sierpnia 2020 r., składając przysięgę przed Zgromadzeniem Narodowym.

Kończy się czas rządzenia Andrzeja Dudy, który popełnił wiele fałszywych kroków na stanowisku prezydenckim. Najwyższy czas na odejście PiSiora!





JAN ZACHARSKI - CZŁOWIEK POEZJA

WROCLAWSKIE  
OBRAZKI



GMACH GŁÓWNY

W Uniwersytecie nie ma sobie równych  
Ten najważniejszy jego gmach główny,  
Tu trwa szlifowanie talentów  
Jego przyszłych absolwentów.

INŻYNIEROWIE

Cenne działań są wyniki  
Wrocławskiej Politechniki,  
Ona uczucia budzi gorące,  
Bo inżynierów kształci tysiące.

EKONOMIŚCI

Ekonomistów jest bardzo wielu,  
Wszyscy podążają do jednego celu,  
By się na naukowym oprzeć konkretnie  
Na Ekonomicznym Uniwersytecie.

MUZYCY

Mamy muzyczną wyższą uczelnię,  
Ona spisuje się całkiem dzielnie,  
Bowiemy tak jak ustalono  
Kształci muzycznych wirtuozów grono.

ROLNICY

Rolnik już nie szuka żony,  
We Wrocławiu jest kształcony,  
Bowiemy wiedzy mu użycza  
Wyższa uczelnia rolnicza.

URZĄD

Czy wybrałeś się kiedyś kolego  
Do Urzędu Wojewódzkiego,  
Tam przy śródmiejskiej ulicy  
Urządzą liczni urzędnicy.

MOSTY

Mój meldunek jest prosty,  
Lubię wrocławskie mosty,  
Których jest tu tak dużo  
I dobrze miastu służą.

KIOSKI

Są przedmiotem mojej troski  
„Ruchu wrocławskie kioski.”  
Papierosy i gazety,  
To ich największe zalety.

KĄPIELISKO

Nie jest wcale wysoko  
Wrocławskie Morskie Oko,  
Ono wrocławian gości  
I sprawia im wiele radości.

JAN ZACHARSKI



Poeta  
Jan ZACHARSKI  
poezję tworzy od 70 lat.  
Wykonywał pracę w wie-  
lu zawodach: nauczyciel,  
urzędnik, instruktor do-  
mu kultury.  
Jest dziennikarzem.  
Wydał dziesięć tomików  
fraszek.  
Wielce Szanowny Janie,  
żyj wiele dłużej w zdro-  
wiu ponad 100 lat.

Ś  
W  
I  
E  
T  
N  
E  
  
W  
E  
R  
S  
Y  
  
P  
E  
Ł  
N  
E  
  
R  
O  
Z  
E  
Z  
N  
A  
N  
I  
E

ORBITA

Sportowe życie rozkwita  
W hali co zwie się „Orbita”,  
Tu osiągają sportowe wyżyny  
Nasze wrocławskie drużyny.

ULICE

Swą jakością nie zachwyca  
Niejedna wrocławska ulica,  
Często bowiem, głupia sprawa,  
Okazuje się dziurawa.

LOKALE

Wyróżniają się stale  
Gastronomiczne lokale,  
Tu sycą żołądkową treść,  
Można coś wypić i można coś zjeść.

HALA

Hala Stulecia, dawniej Ludowa,  
Na różne imprezy jest zawsze gotowa,  
Tutaj króluje koszykówka  
I polityków czołówka.

KOŚCIOŁY

Kościółom nie grozi ubóstwo,  
Bo jest ich całe mnóstwo,  
Bo w naszej dolnośląskiej stolicy  
Stoją przy niejedynej ulicy.

SZPITAL

Tu przy Borowskiej jest wielki szpital,  
Opinia o nim jest znamienita,  
Tutaj się długo czeka na SORZE,  
Aż medycyna ci dopomoże.

W-w 04.11.2023 r.

OBSERWACJE

DO NAGA

Pani Joanno, policja wymaga,  
By rozebrała się pani do naga,  
Dlaczego, natychmiast swój zamiar uściśli,  
Bo miała pani samobójcze myśli.

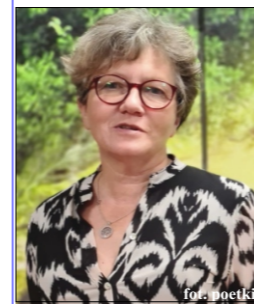
AMOK

Działa poronna tabletki,  
Jest policja i karetka,  
Od aborcyjnego kroku  
Policja dostała amoku.

NA CHLEB

Choćby był nawet kryzys gospodarczy,  
To i tak Suskiemu na chleb wystarczy,  
My nie będziemy nieszczęśliwi,  
Ponieważ Suski sam się wyżywi.

W-w 26.08.2023 r.



JOANNA

ZACHARSKA-BŁASZCZYK

Jestem nauczycielem, pedagogiem specjal-  
nym. Pracuję z małymi dziećmi i z osobami  
z niepełnosprawnością. Lubię swoją pracę,  
która przynosi mi wiele satysfakcji. Dużą  
przyjemność sprawia mi pisanie wierszy. Jest  
to pewien rodzaj terapii, możliwość wyrzu-  
cenia z siebie emocji związanych z życiem  
codziennym.

KOŁO FORTUNY

Prawda w zielonej sukience, prawda w koszuli w kratę,  
schowana w kącie przedszkola, z rękoma w górze pod ścianą.  
Zamknięta w szarej łazience, gdy wchodzisz do niej co rano.  
Łzy płyną spod małych powiek, rączka zaciska się sama,  
gdy cień stoi nad tobą, za mamą zamyka się brama.  
Już wiesz, że dziś znowu, serduszek zabije znajomo,  
gdy ktoś podważy twą prawdę, kłamstwem w wierze rzekomo.  
Pedagog, filozof, uczeń ma w sobie tyle godności  
by nie ulec rzekomo prawdy w kłamstwie podłości.  
Bronić się nie ma po co, bo i tak wiele żmij, tutaj stanie,  
to z godności człowieka niewiele tam pozostanie.  
Matactwo, manipulacje, krzywda i ciche branie,  
to codzienność utkana przez wszystkie pseudo panie.  
Jad wypływa tonami, chłód za nami polecą  
i to zapamiętamy, my głupie, małe i wyszydzane dzieci.  
Lecz życie kołem toczy swoje losy człowiecze.  
I nic doprawdy nam się na ziemi, za życia nie upieczesz  
Bo nie wiesz wcale tego co życie z sobą niesie  
czy zagrasz panią w zamku, czy lisa w czarnym lesie.  
A może, gdy już będziesz potrzebował pomocy  
to nikogo nie będzie, tylko szkrab, ten uroczy.  
Ta mała lalka w sukience, w zieloną kratę z kokardą  
Zapuka w twoje okno już wtedy z miną hardą.  
Stanie przy twoim łożu, przypomni nauki twoje  
i wtedy powiesz cicho, ja się przecież jej boję.  
Przez myśl przejdą wspomnienia, tak prawdą żonglowane,  
zmieniane biegiem historii i tak niespodziewane.  
Teraz to ty jesteś malutki, maluteńki jak szpilka  
i sam już nic nie zrobisz, została tylko chwilka.  
Dlatego pomyśl człowiecze, co robisz swoim braciom,  
bo wróci do ciebie karma, gdy inni przez ciebie płaczą.

AROGANCJA

Pycha i arogancja to doradztwo złych demonów.  
Niszczy życia, zatacza kręgi i powraca

LUDZIE PIÓRA



Podczas jednego z wieczorów, słynący z poczucia humoru  
komediopisarz francuski Marcel Achard, wyznał pewnej  
damie:

- Po szampanie jest pani olśniewająco piękna...
- Ależ proszę pana! Ja przecież wcale nie piłam! - zawo-  
łała oburzona dama.
- Tak, ale ja piłem...

Podczas jednego z wieczorów literackich, tematem dysku-  
sji było posłannictwo pisarza. W pewnej chwili Marcel  
Achard poproszony o przedstawienie swej opinii o litera-  
tach stwierdził:

- Pisarze przypominają kobiety lekkiego prowadzenia:

z karmicznym pozdrowieniem.  
Ulegamy pokusie bycia ponad jestestwem  
bez zrozumienia, wędrujemy drogą ku końcowi.  
Wypełnieni strachem i niedoskonałością,  
niewiedzą, zarozumiałstwem i głupotą.  
Brak pokory prowadzi zastępy do zguby.  
Ciągnąc za sobą odór, nieprzyjemną woń  
złych miar, przekonani i zgubnych uczynków.  
Ułuda wielkości nie pozwala chwili rozkwitać,  
Jedynie ściąga na dno w czeluści piekieł.  
Unoszona ludzką krzywdą, zmierza ku upadkowi.  
Brak odpowiedzialności obecnych pokoleń,  
prowadzi do kaleczenia zasad etycznych i moralnych.  
Zatraca prawdy, gubi świadomość misji i stąpa po cienkiej  
linie.  
Nowy ład prowadzi do zguby i oświecenia zadżumionych.  
Muzyka przestaje grać, światło gaśnie, milkną oklaski.  
Przewodniczką zguby jest pycha i samouwielbienie.

CODZIENNOŚĆ

Żyjesz, choć wiesz, że trąby grają w oddali.  
Żyjesz, choć wiesz, że los dziś stawia, na szali,  
że słowo słowu nierówne, opatrność opatrności.  
Że dar rozumu jest wielki, a dzień labilny ma smak.  
Wiara w ludzi zamiera, niepamięć budzi lęk.  
Kłamiwych spojrzeń wiele w rajskim ogrodzie pełza.  
Słodycz gromadzi zasoby, igrając z dusz tysiącem.  
Choć lichy nie śpi wcale, wciąż szukasz końca tęczy,  
by choć na chwilę ujrzeć kwiat przyjaźni naręczy.  
W potrzebie szukasz wsparcia, szukając światła w mroku.  
I dalej stoisz w miejscu, błądzisz tak w amoku.  
Bo gdy wydaje ci się, że uśmiech ci pomoże  
to nadsięgają niepewne, chwiejne zorze.  
I znów dostaniesz ciągi, mocno na ziemi staniesz,  
bo ból będzie tak wielki jak przy stracie wytrwanie.  
Żłudne uczucie, powaga danej chwili, już nie wiesz  
czy ci, co mówią prawdę, czy oni tutaj byli.  
Czy żalność i tęsknota za wiarą, zawierzeniem  
dogoni te marzenia zwane przeznaczeniem.  
Uśmiechasz się do ludzi to wada, czy też cnota  
czy mądrość budzi podziw, czy może już głupota.  
Ramię przy ramieniu, serce przy sercu kroczy  
ta bajka jest już znana, a morał jest proroczy.  
Licz na siebie istoto, słuchaj, lecz nie miej złudzeń  
Kolec wyciągnąć trudno bez bólu i uszkodzeń.







fol. W. Marzec

**ANNA JAKUBCZYK KRZEMIANOWSKA**

Poetka Anna Krzemianowska, od urodzenia mieszka w dolnośląskiej stolicy Wrocławiu, gdzie tworzy niebagatelną poezję, którą się da czytać i rozumieć.

Jest zawodową ekonomistką, która świadomie układa swe myśli, by Jej Czytelnikom i sobie czynić radość i przyjemność zabawy z poetyckim słowem.

Marzenia przekuwa w radosnych skojarzeniach, jak powiada w wierszu:

„NIEZNANE”

W pociągu marzeń  
niewidzialne zapinam pasy

by nie upaść w dal  
mknących krajobrazów...

Swoją przygodę z poezją rozpoczęła uczestnicząc w spotkaniach grupy literackiej pod batutą wybitnego poety Kazimierza Burnata w fundacji „Dla dobrych dzieł”. Zadebiutowała w antologii Laureatka XIX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O ludzką twarz człowieka” i IV Międzynarodowego Konkursu Poezji Słowiańskiej z przekładem na język ukraiński i publikacją w almanachu Charków 2016.

z tomiku „DOTYKAM CIENI”



W przydrożnej kapliczce  
uwiązany do nogi krzyża  
odpoczywa grzech  
pozostawiony przez właściciela  
bez kagańca bo nie taki zły  
ale czasem rozdrażniony szczeka

w chłodzie cienia doniosłej postaci  
wyleguje przewinienia  
nie sam jest więcej  
win przypiętych sznurkami

na skraju drogi  
kapliczka jak matka  
schronieniem wszystkich

**KOMFORT**

Podretuszowana czernią powieka  
przyryka się w natłoku  
odpowiedzialności  
gardzi obrazem  
upaja ślepotą  
igra z rzeczywistością  
bawi niedostrzeganiem  
daje przyzwolenie  
na udawanie  
na spokój  
ucieczkę w ciemność



**DOGASANIE**

Kurtyna poszła w dół  
pora pójść do domu  
czar teatru zgasł  
jak gaśnie chwila  
płomień świecy w nas

tylko ta muzyka  
brzmi znajomą nutą

pozostała  
niedokończona gra aktorów  
zabawa w zmianę miejsc  
w ulatujący czas



Girlandy tęsknoty  
noszę pod sercem  
drżąc o dziecko  
o ten kawałek siebie  
wydany na świat

miniony czas  
jak przygarbiony album  
o pożółkłych fotografiach  
odkrywa delikatność  
ptaków kwiatu jabłoni  
w rozkwicie miłości  
do cudu narodzin

**DYMI R PUTIN**

ofensywnych pododdziały  
szturmowe **sformowane z byłych więźniów kryminalnych.**

NATO będzie wspierać koalicję krajów europejskich w zakupie 1000 rakiet Patriot.

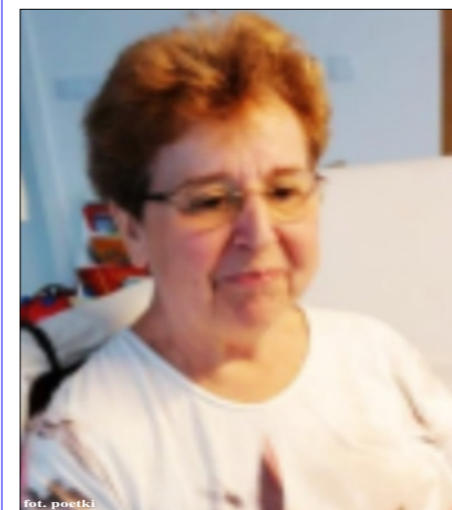
Partia Putina „Jedna Rosja” intensyfikuje rekrutację do własnej prywatnej armii „Espanyola”.



...oby to nie był gest prowadzący do światowego kataklizmu wojennego

**BANDYTA WŁA-**

31 stycznia 2024 r. to 676. dzień rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Na kierunku bachmuckim trwają zacięte walki w pobliżu miejscowości Bohdaniwka. Siły rosyjskie zwiększyły ilość wykorzystywanego sprzętu, przy pomocy którego próbują wspierać działania piechoty. Włączyły też do działań



fol. poetki

**BARBARA MACIEJOWSKA**

Od urodzenia jestem mieszkanką Wrocławia. Swoją przygodę z poezją zaczęłam w latach 70-tych i kontynuuję ją do dziś w różnych interwałach czasowych.

I choć kiedyś nastąpiły  
Mózg odrzucił te wspomnienia.  
Każdy dzień niesie ze sobą  
Tyle różnych doznań, przeżyć,  
A dni w życiu nazbyt wiele  
By w pamięci wszystkie zmieścić.  
Niemożliwe zapamiętać całe życie.  
Część mniej ważna, nieistotna  
Musi ulec zapomnieniu  
Pozostając gdzieś w ukryciu.  
Choć zaskoczy nas czasami  
Jakiś fakt z pamięci głębin.  
Koło życia krąg zatoczy  
I ujawni w jednej chwili  
To co już widziały oczy.  
Co się kiedyś wydarzyło  
Nie zostając we wspomnieniach  
Bo nic dla nas nie znaczyło.

Wrocław 21.07.2022r.



**MÓJ SEN**

Miałam dzisiaj sen  
Sen piękny, proroczy,  
O tym że nasz Naród  
Z obranej drogi  
Nigdy już nie zboczy.  
Że w razie potrzeby,  
Każdy z nas; w to wierzę;  
Dla dobra ojczyzny  
Stanie się żołnierzem.



Niepodległość Polakom  
Jest szczególnie miła  
Za jej odzyskanie  
Tak wielu się biło.  
Teraz gdy ją mamy  
Polska jest i będzie  
Dla każdego Polaka  
Najważniejsza wszędzie.

Każdy z nas  
ma w swoim sercu



**Iskierkę wolności,**

Którą czule pielęgnuje  
Aby w każdej chwili  
Mogła zapłonąć płomieniem

**W obronie krwią  
wywalzonej niepodległości!!!**

Wrocław 11.11.2023r.

**NAZBYĆ WIELE**

Umykają nam przez lata  
Fakty, ludzie i zdarzenia.

Do najdalszych granic.  
Pamięć o nich wraca,  
Łza zwilża źrenicę,  
To jest Święto Zmarłych,  
Dla nich płoną znicze.  
W jesiennej zadumie;  
Stojąc nad grobami;  
Hołd im oddajemy,  
Do wspomnień wracamy.  
Cienie naszych bliskich,  
Dokoła się snują  
I chociaż odeszli,  
W pamięci wciąż żyją.  
Tradycją Zadzuszek jest  
Ich pamięć wskrzesić  
I łączyć się z nimi  
Poprzez płomień świecy.

Wrocław 01.11.2023 r.



**NASTRÓJ  
ZMIERZCHU**

Gęstniejący zmierzch  
Wprowadza nostalgię  
Gasi blask słoneczny,  
A księżyc, nocny władca,  
Rozpala na niebie świetlistą latarnię.  
Jego srebrzysta poświata  
Wabi, niepokoi duszę,  
Pobudza nastrojowe myśli.  
Szczególnie głęboko  
Podąża do wspomnień,  
Co jest i co było, co być musi,  
Grając na jej strunach,  
Z sobą kopie kruszy.  
Zanurzony w pamięci  
Odległym ostępie,  
Rozgryzasz swój problem,  
Co ważne, ważniejsze  
O co warto było  
Stoczyć nawet wojnę.  
Księżyc, pan nocnego świata  
Zbiera twoje myśli,  
W srebrną oplata osnowę.  
To co dawno minęło  
Jawi się jak nowe.  
Każdego wieczoru,  
Gdy na niebie księżyc zapali latarnię,  
W gęstniejącym zmierzchu,  
Wspominkowy nastrój  
Falami powraca...  
Ty w wygodnym fotelu  
Chętnie poddajesz się chwili nostalgii.

Wrocław 28.XI.2021r.



**MIĘDZY WIERSZAMI**

Gdy chcesz coś przemycić,  
Jak gdyby nigdy nic,  
Do świadomości innych,  
Mówisz to skrycie...

Między wierszami.

Na pozór nieistotny przekaz,  
A może zdziwić, ucieszyć lub zranić.

Coś powiedziane mimochodem,  
Jak gdyby nigdy nic,  
Daje do myślenia,  
Potrafi krzyknąć do nas  
Wielkimi zgłoskami.

Choć to co chciałeś powiedzieć,  
Zręcznie zakamuflowałeś ...

Między wierszami.

Wrocław 20.01.2023 r.



**CIENIE**

Przy cmentarnym krzyżu  
Znicz pamięci płonie.  
Drży wzruszone serce  
Gdy zapalasz płomień.  
Jego małe światło  
Łączy cię myślami,  
Z tymi co odeszli







PRZEMYŚLENIA ŚREDNIOSTARSZEGO

SENTENCJE

AFORYZMY - FRASZKI Waldemar Marzec WOLNE MYŚLI

Valdkowizna - myśli. Prywatna Księga Przysłów. LISTOPAD

W listopadzie lepiej żyje się w chłodzie, niżli systematycznie o głodzie. Najedzony lepiej znosi głód i nie doskwiera mu chłód.

W połowie listopada, deszcz pada i mróz się skrada.

Pod koniec listopada deszcz i wiatr na nasz kraj zimową aurę nakłada.

GRUDZIEŃ

Ubieraj się w grudniu, w ciepłą odzież, zatwardziały trutniu.



W coroczny grudniowy czas, złośliwy chłód i mróz dotyka nas.

Grudzień to truteń? Nie, to tylko zimowy narciarski czas, który pozwala radować nas.

DEPTAKOWE PYTANIA I PRZEMYŚLENIA KAMIENI, KAMIENIE

- Kamienie są rzeczywistością rosnącą.
- Kamienie milowe są w kamiennej rodzinie.
- Wybuch nuklearny, nie pozostawi kamienia na kamieniu.
- Kamienie są znakiem i tytułem szańców.
- Kamienie są wrogiem właściciela pola uprawnego.
- Kamienne schody - trwalsza konkurentka drewnianych stopni.
- Często kamień jest trwałym oznakowaniem stałego miejsca.
- Nie rzucaj kamieniem, bo pozostanie po nim ślad.
- Zazwyczaj bandyta ma serce z kamienia.
- Kamień na kamieniu, na tym również kamień, przypomina kamienny stos.

Szynobus do Wrocławia 26.09.2023 r.

PRĄD

- Prąd jest swoistym chuliganem - kopie ludzkie ciało.
- Jazda pod prąd grozi porażeniem mandatowym.
- Pedaly kręczone nogami tworzą energię, która nie jest przetwarzana na prąd użytkowy.
- Również woda morska posiada swoje prądy.
- Widok wyjątkowej kobiety, tworzy prąd w męskim ciele.
- Prądowica wytworzona została z pomocą prądu.

Rewał, plaża 25.06.2022 r.

TRWAŁY PREMIER

Donald Tusk, były premier Polski, trwały, niczym Półwysep Kolski.

MŁODZI, ON I ONA

Nie każdy młodzieniec, ma prawo przyjąć wieniec.

Młodych - on i ona, należy zaliczyć do mądrego grona.

Grupy świadomej młodzieży, do mądrej społeczności dołączyć należy.

Mówią: regułą każdego młodego, jest usilna i mądra praca kolego.

Na Dolnym Śląsku, młodzi często tworzą dąsy. Redakcja 17.11.2023 r.

RADOŚĆ

Tuskowy, przyjazny czas, raduje nas.

ZDROWA WODA

LIMERYKI

PiSowski polityk Mariusz Kamiński, ma nieskrępowany jęzor niczym świński, obraża polityków innej partii, i opisem siebie się nie martwi. Niczym bezpłodny Jarek Kaczyński.

...to pierduśne fiki miki

Młoda góralska dziewczeczka, przytyła i wygląda niczym beczka, choć podobni do niej chłopcy, uważają, że mają zdrowotne kłopoty. Zdrowe dziewczyny mówią o nich gnioty.

„ŁOLDI'EGO”

Polskie piękne dziewczyny, przypominają zdrowe maliny. Młode chłopaki je uwielbiają, i w pas im się kłaniają. Warto stawiać na cokół dziewczyny.

Słowa ciałem się stają?...

PLUSK

Mówiąc Tusk, uszy notują radosny plusk. Szynobus do Wrocławia 20.06.2023 r.

Gdy rządzi Donald Tusk, wszędzie zdrowej wody słychać plusk.

ŚWIADOME MYŚLENIE

Świadome Tuska słowa, z otwartością przyjmuje głowa.

RZĄDY

Rządy z Donaldem, przyjemne niczym koncert z Vivaldim.

OWACJE

Gdy do społeczeństwa mówi premier Tusk, tłum czyni, cichy, radosny pisk i ścisk.

PORÓWNANIE

Będąc prezydentem w Unii Europejskiej, Tusk prowadził politykę lepszą niż rozwyzdronzony gniot z Wiejskiej.

PRZESTROGA

Nie bij starszego, byś nie otrzymał razów od potomka jego.

**WSPÓLPRACA**  
Współpracownicy Tuska Prezydenta Europy, to świadome chłopcy.

**POPIERANIE**  
Kto trzyma z Tuskiem, że popiera znak, że popiera go nie tylko móżgiem.

MĄDRE MOWY

Tuskowe mowy, docierają do każdej mądrej głowy.

32 FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Powoli rok zbliża się do jego zakończenia. Tuż przed jego zakończeniem PREZYDENT JUREK OWSIAK, wszem i wobec, ogłasza Polsce i światu przygotowanie wraz z terminem jego rozpoczęcia 28 stycznia 2024 r. WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY.

32 FINAŁ WOŚP otworzy swoje podwoje dla tysięcy chętnych uczestników zabaw, z jednej strony, zaś z drugiej - równie wielkiej rzeszy obsługi w Polsce i na świecie.

Rejestracja sztabów rozpoczęła się 16 października do 20 listopada 2023 roku. Jednocześnie rozpoczęła się rejestracja setek wolontariuszy.

32 Finał tej szlachetnej imprezy dedykowany jest zakupowi sprzętu do: monitorowania, diagnozowania oraz rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych.

Być może ta wybitna instytucja leczenia chorych na płuca nie miałaby takiego rozdzwięku oraz wyjątkowego zasięgu bez PREZYDENTA JERZEGO OWSIAKA...! Przy okazji warto przypomnieć, że w naszym kraju żyje 1,8 milionów Polaków w skrajnej biedzie.

Czapki z głów. Szanowny Jerzyku, społeczeństwo docenia Twój wysiłek... Jerzy Owsiak - polski dziennikarz radiowy i telewizyjny, showman, filantrop, działacz charytatywny i społeczny. Założyciel i prezes Fundacji Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, pomysłodawca i organizator corocznego Finału WOŚP oraz Pol'and'Rock Festival.



PRZEPROSINY KRZYSZTOFA BREJZY

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy orzekł, że Telewizja Polska ma przeprosić Krzysztofa Brejzę za publikację nieprawdziwych materiałów. Sprawa dotyczyła opublikowanej, prywatnej, wykradzonej przy pomocy Pegasusa i zmanipulowanej korespondencji SMS-owej.



Sąd orzekł także wypłatę 200 tysięcy złotych tytułem zadośćuczynienia na rzecz posła KO, a także obowiązek publikacji przeprosin na portalu TVP Info, ale też takich portalach jak w Polityce, Niezależna czy Fronda poinformowało Radio ZET. Dotyczy ona materiałów sprzed wyborów parlamentarnych z 2019 roku gdy Krzysztof Brejza, kierował wówczas sztabem wyborczym KO. W 2019 roku, był szpiegowany przez system Pegasus.

Krzysztof Brejza - polski polityk i prawnik, doktor nauk prawnych, poseł na Sejm VI, VII, VIII i X kadencji oraz senator X kadencji.

Służby PiS nazwały mnie (Krzysztofa Brejzę) „Grzechotnikiem” (niebezpieczny dla PiS). Oni (PiS) nazywani są oszustami i kłamcami.

biurowy-serwis.pl

WSZYSTKO DO BIURA

Firma stale o klientów dba, a gdy towar zapiszemy, rychło dowieziemy

INFORMACJA BEZPŁATNA

- zaopatrzenie firm i biur
- art. biurowe
- chemia gospodarcza
- środki utrzymania czystości
- naczynia jednorazowe

BIURO - SERWIS VALDI<sup>2</sup>

55-100 TRZEBNICA ul. Prusicka 24 e-mail biuro@biurowy-serwis.pl



artykuły szkolne tonery zadzwoń 71/312 19 07







STANISŁAW BOGUSŁAW SZELC

ostra stalówka



... witam Szanownych Czytelników

Niżej podpisany Stanisław Bogusław Szelc, w miarę logicznie - jeszcze - kształtując otaczający mnie świat, który zwirował, zeznając co następuje. Urodziłem się w syberyjskim kolchozie „Krasnaja Zwiezda”, czyli „Czerwona Gwiazda”, dnia 29 listopada 1942 roku. Mój Ojciec Kalikst Szelc, weteran I-szej Wojny Światowej, wojny polsko-ukraińskiej i wojny z bolszewikami, chcąc mi oszczędzić wojowania, w miejscowości Barnań zmienił mi w jakimś tamtejszym urzędzie datę urodzenia na 2 stycznia 1943 r. Teoretycznie mogłem liczyć na prezenty dwa razy w roku, ale się przeliczyłem.

Po przyjeździe do Polski zamieszkaliśmy w miasteczku Milicz, które kocham po dziś dzień. Przypadek sprawił, że nie utopiłem się w rzeczce Barycz, trafiając na jedyny lej po lotniczej bombie.

W 1950 r. rodzina przeniosła się do Wrocławia, gdzie uczęszczałem do szkoły podstawowej. Z tego okresu zapamiętałem tylko całą serię wszystkich możliwych szczepień oraz udział w zespole tanecznym, przebrany za małego krakowiaka, czego szczerze nienawidziłem.

Wyrwawszy się z tej tortury, zostałem uczniem V LO, które,

ku zdumieniu rodziny, ukończyłem w terminie. Dziesięć lat zajęły mi studia na polonistyce, które pewnie bym nie skończył, gdyż większość czasu spędzałem w Teatrze Kalambur.

Pewnego dnia, koło teatru przydybał mnie uroczy Pan Profesor Czesław Hernas, mówiąc: - „Panie Stanisławie, niech Pan wreszcie zrobi ten dyplom, bo Wydział już tego dłużej nie wytrzyma”. Ogromnie szanując Profesora, zrobiłem ten dyplom.

Kalambur, to było czarodziejskie miejsce, pełne wspaniałych facetów i najpiękniejszych dziewcząt. Dyplom aktorski zdałem eksternistycznie. Od lat siedemdziesiątych związany jestem z radiowym Studiem 202 i Kabaretem Elita.

Posiadam żywy inwentarz - trójkę dzieci. **Najstarsza córka jest poetką i pisarką, syn dr. inż. optoelektroniki** (nie wiem co to takiego), **najmłodsza, reżyserką filmową i teatralną.**

Pewnie coś bym jeszcze na swój temat znalazł, ale, aż tak dalece się nie lubię...

## WSTYD

Prezes Kaczyński jest niewątpliwie politykiem z tzw górnej półki. Przyznaję to bez entuzjazmu, gdyż Pan Jarosław nie jest bohaterem mojej bajki. Jednak Jego ostatnie figle powodują, że coś jest z Nim nie tak.

Nawet, jak na polityka, używa nadmiernie brutalnego języka i nie potrafi z godnością przyjąć do wiadomości, że Jego formacja, pomimo uzyskanego wyniku wyborczego, przegrała wybory, zarówno do sejmu jak i do senatu.

Nieelegancko, wręcz prymitywnie atakuje politycznych przeciwników, a Donald Tusk jest Jego osobistym wrogiem, złem wcielonym.

Szczytem wszystkiego jest wywlekanie dziad-

kowi Tuska służbę w niemieckiej armii, co jest dowodem na to, że inteligentny przecież i wykształcony polityk, zdaje się nie wiedzieć, jaki był los tysięcy Ślązaków i Kaszubów, takich jak dziadek Tuska, których przymusowo wcielano i wysyłano na front.

Nadużywanie formy „für Deutschland” jest godne troglodyty.

W naszym języku funkcjonuje szereg podejrzanych nazwisk, ot choćby Brückner, że i o moim, niewielkim Szelc, nieśmiało wspomnę. Mój starszy brat, młodociany uczestnik bitwy pod Monte Cassino, zmarł w Londynie jako Kenneth Shelton, nie przestając być Kazimierzem Szelcem.



## LUDZIE W ANEGDOCIE ANTYCZNEJ

Spytano **BIASA**, co trudne.

- W sposób godny i szlachetny znieść w życiu odmianę na gorsze.

Spytany, co ludziom specjalnie miłe, odparł **BIAS**:

- Nadzieja.

Wypowiedzi **BIASA**:

- Staraj się podobać wszystkim obywatelom, w jakimkolwiek mieście przebywasz, bo to najwięcej przynosi wdzięczności; a postępowanie zadufane w sobie częstokroć i szkodliwe przynosi skutki.

- Siła fizyczna to dzieło przyrody, ale umieć doradzić to, co korzystne dla ojczyzny, to właściwość duszy i rozumu.

- Zamożność osiągnęło wielu tylko z łaski Losu.

- Nieszczęśliwy to ten, co nie umie znieść nieszczęścia.

- Chorobą duszy jest pragnąć niemożliwości, a nie pamiętać o cudzych nieszczęściach.

**BIAS** radził tak odmierzać życie, jakby się miało żyć i bardzo długo, i bardzo krótko, i tak kochać jakby się miało nienawidzić, bo większość ludzi jest zła. Radził też:

- Powoli zabieraj się do tego, co masz czynić; ale jak już się zabierzesz, trzymaj się tego uparcie.

- Nie mów szybko, bo to wskazuje na podniecenie.

- Miłuj rozum.

- Mów, że bogowie istnieją.

- Nie chwal niegodziwca za to tylko, że bogaty.

- Bierz coś od kogoś przekonawszy go, nie przymusiwszy.

- Co ci się dobrego przydarzy, przypisz bogom.

- Jako prowiant na drogę od młodości do starości bierz mądrość.

- Zasada **BIASA**: większość ludzi jest zła.



Subtelna myśl  
doświadczona wizja

EUGENIA ZAWIDZKA

Urodziła się szczęśliwie w połowie dwudziestego stulecia. Jest radosną mieszkanką miejscowości Dębicze k. Grabowa nad Prosną, w pow. ostrzeszowskim, woj. wielkopolskim.

Samodzielnie wydała: „Chleba smak” (Ostrów Wlkp, 2006), „Życiu nie mówię nie” (2012) oraz dla dzieci „Słonecznikowe lato” (2013/ Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego w Ostrowie Wlkp, „Bajkowe zwierzaki na ścieżkach przygód” (2017) oraz Fundacja Literacka Danuty Bartosz „Jak podanie ręki” i „Pod powiekami słów” (2017) oraz „Rejestry dźwięków” (2019).

7 lipca 2020 r., do redakcji RzeDy dotarły dwie kolejne pozycje tomików: „Pod powiekami słów” (2017) oraz „Rejestry dźwięku” /2019/. Pozycje zawierają: miniatury poetyckie, wiersze, aforyzmy, fraszki oraz haiku (japońska forma poetycka reprezentatywna dla okresu Edo (1603-1868). Twórczość Eugenii znajduje się w ponad dwudziestu książkach wydanych przez różne wydawnictwa w całym kraju.

Na rynku poetyckim ukazała się kolejna pozycja, w postaci tomiku „**ŻYCIU NIE MÓWIĘ „NIE”**”. Jak można wyczytać z wprowadzenia do stron pełnych poetyckich

zamiarów i ich realizacji, co podkreślają tworzone słowa uznanej wielkopolskiej poetki i fraszkopisarki **Eugenii ZAWIDZKIEJ**.

## „NA ROZDROŻU”

### CZERWONA PELARGONIA

W oknie czerwona pelargonia  
zgałda w oczy swojej opiekunce  
jakby swoją czerwienią  
chciała porwać ją w wir życia  
które z każdym dniem jest coraz bledsze

w pokoju stół przykryty białą serwetą  
na nim mały krzyżyk  
we flakoniku obok  
wiosenne konwalie  
roztaczają przyjemny zapach

przy stole staruszka od lat powtarza te słowa  
„chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj...”  
a potem drżącą ręką czyni znak krzyża  
na małym bochenku chleba dziękując za to że  
wciąż może czuć jego smak

### SAMOTNOŚĆ

próżnia wypełniona wrzawą  
potokiem słów  
znaczących niewiele

### LODOWY DOTYK

żarłoczny świat  
toczy się wciąż w jedną stronę  
porywa myśli serca i dusze  
gardzi pozostałym balastem  
rozstając się z nim bez zachwytu

zamieniony w próżność  
zionie pustką  
poraża lodowym dotykiem

### PŁOMIEŃ ŚWIECY

ostatni szept  
cicho bezszelestnie  
wydobywa się z trudem

ostatni obraz  
odbija się  
w przerażonych źrenicach



plomień świecy  
prowadzi do innego życia  
rozświetla nieznaną drogę

dokąd ona prowadzi  
czy jest kresem doczesności  
która przeistacza się w wieczność  
czy to tylko koniec  
marnej egzystencji



strach ból przerażenie  
jak zaprzyjaźnione siostry  
nie opuszczają na moment  
nawet noc nie daje wytchnienia  
jest tylko poczekalnią dnia który ma nadejść

a jeśli nie nadejdzie

niech sen ukoi ból  
uciszy strach  
przerażenie zamieni w ciszę

### ŁZA

chciałam zatrzymać  
ostatni oddech  
przekupić  
uwięzić

uwolnił się

z obłoków  
spłynął  
na  
ziemię  
łzą





# W STAJENCIE

## Pokłon

W trakcie świątecznego wątku  
Pokłonimy się dzieciątku,  
Oszczędziło nam udreki,  
Pójdźmy wszyscy do stajenki.

## Hold

Betlejemskie woły owce,  
Nie zblądziły na manowce,  
W tym się zawarł sukces cały,  
Że dzieciątku hold oddały.

## W żłobie

W święta wyobrażam sobie,  
Że dzieciątko leży w żłobie,  
Wokół tłoczą się pasterze,  
Hołdy mu oddają szczerze.

## Nadzieja

Uboga stajenka w Betlejem  
Naszego świata budzi nadzieję,  
Ja to tylko o niej wiem,  
Że dobro zwycięży nad złem.

## Cel

W świątecznej dobie Boże Dziecię  
Pojawiło się na świecie,  
A stało się jego celem,  
By być kiedyś Zbawicielem.

## Łaska

Dzieciątko leży w stajence,  
Pasterze trwają w podzięce,  
Doświadczyli bożej łaski,  
Której doceniają blaski.

## Piękno

Najpiękniejsze w świecie  
Bywa boże dziecię,  
Ono zawsze będzie  
W przepięknej kolędzie.

## Radość

Boże Narodzenie  
Bardzo sobie cenię,  
Świat o nim pamięta,  
To radosne święta.

## Pacierze

Kiedy pasterze  
Mówią pacierze,  
Dziecię je słyszy  
Wśród nocnej ciszy.

## Symbol

W święta Betlejem ważną pełni rolę,  
Bo mała stajenka jest wielkim symbolem.



JAN ZACHARSKI



## Służba

Dziecię leży w żłobie,  
Tak mówi o sobie,  
Służę dobrej sprawie,  
Ludziom błogosławię.

## Optymizm

Chciałbym złożyć pod choinkę  
Optymizmu odrobinę,  
Boskie narodziny odbiły się echem,  
Będiesz na świat patrzył z uśmiechem.

## Szopka

Kiedy byłem małym chłopcem,  
To skupiałem się na szopce,  
I niech każdy mi uwierzy,  
Czułem się jednym z pasterzy.

## Do szopy

Do szopy hej pasterze,  
Niech każdy się zabierze,  
I niech poszuka sposobu,  
By stanąć blisko żłobu.

## Narodziny

Co roku nadchodzi  
Czas boskich narodzin,  
To najważniejsza z dat,  
Bóg przyjdzie na świat.

## Rodzina

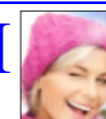
W święta mi się przypomina  
Święta Rodzina,  
Ta opowieść nie przemija,  
Jezus, Józef i Maryja.

Jan ZACHARSKI 23.12.2023r.



# PÓŁ ŻARTEM

UŚMIECH NIE MUSI




# pół SERIO...

CZYNIĆ ZAJADÓW



POKÓJ  
OBSERWACJI

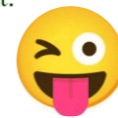
Drugi sort +  kanalie+  
bydło + świry = **suveren??**

W dzisiejszych niespokojnych czasach,  
poczucie humoru często pozwala nam  
znosić przeciwności losu.

## PRLowskie dowcipy

Po rozprawie prokurator, zataczając się ze śmiechu, wpada  
do pokoju, w którym siedzą jego koledzy po fachu.

- Co cię tak rozbawiło? - pytają.
- Genialny kawał polityczny.
- Opowiedz!
- Nie mogę. Przed chwilą właśnie za ten dowcip zażądałem pięciu lat.



Nauczyciel pyta ucznia:

- Jaka mamy teraz Polskę?
- Ludową.
- Jeszcze
- Socjalistyczną.
- A przed wojną jaka była?
- Niepodległa.



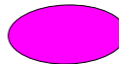
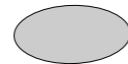
Pewien facet krzyczy na ulicy:

- Rząd jest do d\*py!
- Podbiega do niego milicjant i mówi:
- Oj, nieładnie tak się wyrażać o władzy ludowej. Będzie kolegium.
  - Ale ja mówiłem o rządzie londyńskim - próbuje ratować się facet.
  - Dobra, dobra, już ja lepiej wiem, który rząd jest do czego - odpowiada milicjant.

## Radzieckie dowcipy

Na granicy radzieckie dzieci wołają do polskich:

- A my mamy chleb!
- A my chleb z masłem! - odpowiadają polskie dzieci.
- A my mamy Stalina! - radzieckie dzieci na to.
- A my też możemy mieć Stalina!
- A to nie będziecie mieć chleba z masłem!



Mama mówi do synka:

- Wowa, twój dziadek bardzo chory, powiedz mu coś wesołego.
- Dziadku, chciałbyś, żeby na twoim pogrzebie grała orkiestra wojskowa?



- Po co wymyślono realizm socjalistyczny?

- Żeby nikt nie zechciał opisywać realizmu realistycznie.



- Co to jest szczęście?
- Mieszkać w Związku Radzieckim.
- A nieszczęście?
- Mieć to szczęście.

## O reszcie świata

Ósmego dnia Bóg stworzył Chińczyka i rzekł do niego:  
- Ty zrobisz resztę.



Szkot pyta fryzjera:

- Ile kosztuje strzyżenie?
- Trzy funty.
- A golenie?
- Dwa funty.
- W takim razie proszę ogolić mi głowę.



Jedzie Arab na wielbłądzie przez pustynię. Nagle wielbłąd stanął i ani rusz! Arab zaprowadził zwierzę do mechanika.

- Panie, ratuj, wielbłąd stanął!
- Mechanik wziął wielki młot i buch w genitalia wielbłąda tym młotem! Wielbłąd wyrwał jak szalony.
- Panie, jak ja go teraz go dogonię.
  - Stawaj pan na kanał!



Wpada MacGyver do sklepu i mówi:

- Potrzebuję szybko kompletu kluczy nasadowych!
- Ale nie ma...
- A co jest?
- No... Keczup...
- Może być!



Na oceanie zatonął statek. Ocalało tylko małżeństwo Szkotów, któremu udało się chwycić deski.

- Już nic gorszego nie mogło nas spotkać! Straciliśmy cały bagaż narzeka żona.
- Mogło być gorzej - mówi mąż - bo miałem zamiar kupić bilety powrotne.





# KŁAMSTWO! DLA POLITYKÓW PiS JEST NARZĘDZIEM I METODĄ. STAJE SIĘ NAWYKIEM!

**CEL:**

**UTRZYMANIE WŁADZY ZA POMOCĄ DEFINITYWNEGO PODZIELENIA NARODU.**

W Polsce rządził książę Bolesław III Krzywousty uznany przez historiografię za obrońcę ówczesnej Polski. Książę Polski w latach 1107-1138. Pochodził z dynastii Piastów. Większość życia poświęcił polityce pomorskiej i chrystianizacji tych ziem. Warto przypomnieć, że Bolesław układał się z Rusią i Węgrami w celu zerwania zależności politycznej od Niemiec. Słychać głosy, że Pan Morawiecki próbuje trzymać sztamę z szefem Węgier i Rosją w celu zerwania „zależności politycznej” od Niemiec.

Mateusz Morawiecki jest byłym pracownikiem polskiego banku. Obecnie przeżywa siebie polskim premierem, pomimo, iż znacząca większość rodaków, określa Jego kłamcą, przypominając - jak to dwukrotnie został za kłamstwa skazany wyrokiem sądu. Należy przyjąć, że obecny premier Morawiecki zastąpiony zostanie człowiekiem bez skazy kłamstwa.

W powiecie trzebnickim znany jest również ze strony próbującej „wsadzić” swoją siostrę na fotel burmistrza Obornik Śląskich. Wspomina się, iż nie zostało dotrzymane Jego słowo mówiące o wybudowaniu mostu.

Obecnie, nadal chce rządzić „patologiczny kłamca Mateusz Morawiecki „Krzywa Gęba”, którego określiła 87 letnia Pani Maria M.

Szkoda, że niesłusznie polski Prezydent nazaczył Go premierem, bez znaczącego określenia zasług na rzecz społeczeństwa, a także dokumentacji pozwalającej zasiadać na stołku premiera.

Na łamach Rzeczypospolitej 25.11. 2023 r. ukazała się publikacja dotycząca pytania zadane w sondażu SW Research dla rp.pl. „Kto Pani/Pana zdaniem był najgorszym premierem Polski po 2001 roku?”

„Co czwarty Polak uważa, że najgorszym premierem w XXI wieku był Morawiecki”.

Czas pokaże słuszność wyborów z 15 października bieżącego 2023 roku.



byli polski premier **Mateusz Morawiecki** „patologiczny kłamca Mateusz Morawiecki „Krzywa Gęba”, a ten z lewej?, to matuzalem?



książę **Bolesław III Krzywousty** ... a ten z prawej strony, to kto?...



Jarosław Kaczyński - niemiecki, obraźliwy krzykacz ...

O  
H  
Y  
D  
R  
A...



... czyżby sejmowy śpioch?...

**Jarosław Kaczyński**, członek partii Prawo i Sprawiedliwość (?), nazywany pseudo „kaczor” lub „kołyszająca się kaczka”, to ktoś, kto pasuje, jak ulał do opisu, tak mały, że nie może dorosnąć do tytułu „wielki” i „pan”...

Wielu znanych polskich polityków, mądrością, rzeczywistością dnia powszedniego, nie odbiega od przeciętnego mieszkańca naszego kraju. A szkoda...

Porównując polityków w naszym kraju, najwyższym jest Bronisław Komorowski - 174 cm, Aleksander Kwaśniewski - 170 cm, Lech Wałęsa - 169 cm. Najniższym z wymienianych jest Jarosław Kaczyński - 167 cm. Jak wspomina wiele zapytanych kobiet i mężczyzn, Kaczyński nie powinien się znaleźć wśród tych mądrych osób...

Porównując polityków w naszym kraju, najwyższym jest Bronisław Komorowski - 174 cm, Aleksander Kwaśniewski - 170 cm, Lech Wałęsa - 169 cm. Najniższym z wymienianych jest Jarosław Kaczyński - 167 cm. Jak wspomina wiele zapytanych kobiet i mężczyzn, Kaczyński nie powinien się znaleźć wśród tych mądrych osób...

C  
Z  
L  
O  
N  
E  
K  
P  
i  
S  
i  
o  
r

JAN  
ZACHARSKI



**WROCLAW JEST NASZ...**

## O WYBORACH

### AUTOSTRADA

Trzecia Droga to sukces nie lada,  
To nowoczesna jest autostrada,  
Której będziemy bardzo radzi,  
Bo w lepszą przyszłość poprowadzi.

### KŁĘSKA

PiS doznał wyborczej klęski,  
Nasz obóz jest zwycięski,  
Choć ignorując sytuację nową,  
PiS się wciąż władzy trzyma kurczowo.

### PRZEKUPSTWO

PiS jest na tyle głupi,  
Że nowych posłów chciałby przekupić,  
Ale ja mu dobrze radzę,  
Żeby jednak oddał władzę.

### POSADY

Piastowali ciepłe posady,  
Teraz strach ich dopadł błądy,  
Bo trwa demokracji święto,  
Od posad ich odsunięto.

### SMUTNA CHWILA

Ci co dotąd rządili  
Smutnej doczekali chwili,  
Wynik wyborów ich los odmienia,  
Już nie będą mieli nic do powiedzenia.

### GWARANCJA

Nasz zwycięski front  
Wkrótce stworzy rząd,  
Gwarancją wolnościowych wzorców  
Jest 11 milionów wyborców.

### ODWLEKA

Prezydent ulegając PiSowskiej rzeszy,  
Z powołaniem rządu wcale się nie spieszy,  
Choć do jego stworzenia droga niedaleka,  
To jednak Prezydent tę chwilę odwleka.

### SUKCES

To jest kluczowe dla jego losów,  
Tusk dostał w Warszawie pół miliona głosów,  
Na nic był jazgot PiSowskich mądrali,  
Oni dotkliwej klęski doznali.

### Z BOISKA

To jest sprawą oczywistą,

Że Kaczyński nie grał czysto,  
On sukcesu nie uzyska,  
Usuniemy go z boiska.

### SIŁA

Świadomi swojej wyborczej mocy  
Stali w kolejkach do późnej nocy,  
Dzięki nim zwyciężyła  
Naszej demokracji siła.

### KROWA

Władzy teraz układ nowy,  
PiS miał status świętej krowy,  
Z obecnej sytuacji wynika,  
Że święta krowa trafi do rzeźnika.

### UKŁAD

Wkrótce zapewne będzie gotowy  
Nowy układ rządowy,  
Strony szansę sobie dadzą  
I sprawiedliwie podzielią się władzą.

### ZMORA

Ostatnio przegrane wybory  
To dla PiS-u rodzaj zmy,   
Chociaż do władzy nie ma powrotu,  
Czepia się władzy jak pijany płotu.

### KŁAMSTWA

To telewizji rządowej znamię,  
Że zawsze kłamie,  
Nawet gdy jest nowa władza,  
Ona nadal jej przeszkadza.

### WYGRANA

PiS doznał klęski,  
Tusk jest zwycięski,  
On tłuste koty  
Pozbawił roboty.

Jan ZACHARSKI 28.10.2023r.

### ROBAKI

Krzyknął Trzaskowski chłopaki,  
Będziemy jedli robaki,  
Nie będziemy jeść mięsa,  
Nie zjemy mięsa ni kęsa.

### PODŁOŚĆ

To podłość ewidentna oraz niesłychana,  
Donald Tusk jest rzekomo synem esesmana,  
To przejaw szczucia i wielkiego draństwa  
Funkcjonariuszy PiSowskiego państwa.



## Fiki - miki? Nie!

Gdy zdobył stołek, sięgnął koryta,  
jego pazerność wciąż nie jest syta.

Niezwykłe cenił miłość i wierność,  
lecz wprost uwielbiał własną pazerność.

Chociaż doradców miewa on wielu,  
od lat nie może dotrzeć do celu.

Choć był ambitny, marzył o sławie,  
to nigdy myśleć nie umiał prawie.

Chociaż jest zwany ogromnym zerem,  
to nadal pragnie zostać premierem.

Kiedy chciał zrobić majątek wielki,  
zaczął sprzedawać puste butelki.

Chociaż wybory wciąż miewa nowe,  
to pierwsze były te kopertowe.

Niezwykłe kochał Rzeczpospolitą,  
ale do łóżka chadzał z kobitą.

Wrocław 22.05.2023 r.

### O Franku i śmieciach

Ogłosił Franek w miasteczku Raszyn,  
że śmieci z Polski wywiezie Sasin.  
Po wyborach kopertowych  
projekt ma niemal gotowy.  
Nie są zbyt radzi rodacy nasi.

### O Franku i banerze

Dziś Franek Glapa z miasta nad Nerem  
zaimponował nowym banerem.  
Mówić o tym nie wypada,  
ale jemu ciągle spada,  
acz w tym temacie jest pełnym zerem.

### O Franku znad Prosnego

Pan Franek Glapa z miasta nad Prosną,  
stwierdził, że ceny prawie nierosną,

*Limeryki, które w znacznej części są ko-  
kraju i odzwierciedleniem postaw  
zostały według kolejności ich powsta-  
cyjnymi, więc wszelkie utożsamianie*

### ... to nie są żadne kwiki,

a słyszałem od sąsiada,  
iż jemu ciągle spada,  
kiedy zaczyna swą grę miłosną.

### O Franku przed emeryturą

Oznajmił Franek z Kobyłej Góry,  
że ma już rok do emerytury.  
Chciałby dłużej popracować,  
by w swój biznes inwestować,  
lecz się nie godzą rządowe ciury.

## Jan Stanisław JEŻ



fot. W. Marzec

Człowiek z duszą Mazowsza. Nauki po-  
bierał w Polsce. Z wykształcenia historyk.  
Pedagog z ochrony środowiska i organi-  
zacji animacji życia kulturalnego.

Były nauczyciel we wrocławskiej szkole  
ponadgimnazjalnej. Współtwórca i wielo-  
letni szef Grupy Literackiej Śląskiego Okrę-  
gu Wojskowego „Dysonans”.

Tworzy poezję, prozę i wysublimowaną  
satyrę. Uprawia malarstwo i rzeźbiarstwo.  
Od lat 70. ub. wieku - wrocławianin.

### O Franku na emeryturze

Powiedział Franek w Opinogórze,  
że jest już rok na emeryturze,  
lecz jest tak nabuzowany,  
iż chętnie wyruszy w tany,  
ale najchętniej z Genią na nurze.

### O Franku i koniu

Usłyszał Franek z okolic Błonia,  
że ma minister brzydkiego konia,  
bowiem to zwierze Tylusa  
ma malutkiego fallusa,  
więc go już wkrótce zmieni na słonia.

### O Franku w Uniejowie na wojskowym pikniku

Naczelnik Franek był w Uniejowie  
i tam wykrzyczał wyzwisk wprost mro-  
wie

### LIMERYKI

**JAN POLITYKA JEŻ**  
**EROTYKA**  
**IDIOTYKA**

redaktor

*mentarzem bieżących wydarzeń w naszym  
pisane od jesieni 2016 r. do wiosny 2023 r.,  
wania. Opisanie postaci są postaciami fik-  
siej z nimi jest nieuzasadnione.*

**to są najlepsze limeryki.**

### O Geni w Jankach

Marszałek Genia stwierdziła w Jankach  
że jeszcze czeka nas niespodzianka,  
gdyż kampania nadal trwa  
przez miesiące niemal dwa,  
więc zdążą wywieźć Tuska w kajdan-  
kach.

JSJ



## To uczące limeryki

i wrzeszczał coś o Tusku szkodniku.

### O Franku na defiladzie

Artysta Franek na Wisłostradę  
poszedł filmować wojska parady.  
Chciał nakręcić naczelnika,  
ale kamer on unikał.  
Pewnie się wsłuchiwał w stosowną radę.

### O Franku i głodzie

Perukarz Franek przez Złotoryję  
jechał i dostrzegł, że dają w szyję  
dorodne małolaty,  
więc rzekł, wchodząc do chaty,  
daj tyka, bo z głodu nie przeżyję.

### O Franku i lewaczkach

Obwieścił Franek, że we wsi Kaczki  
na piknik przysły cztery lewaczki .  
Był upał, więc dla ochłody  
wylały po wiadrze wody,  
albowiem były to Polewaczki.

### O Geni, psie i głosowaniu

Stwierdziła Genia z wioski Iganie:  
psim obowiązkiem jest głosowanie  
także wniosku formalnego,  
nawet w sprawie byle czego,  
a Pies jej odrzekł - to osławianie.

### O Franku i ministrze

Ujawnił Franek z miasta Orneta,  
że pan minister Mariusz Rakietka  
ma aż dwa helikoptery  
oraz sprawnych armat cztery  
i kusz pół kopy, lecz to tandety.

### O Franku i nosie

Oświadczył Franek z okolic Buska,  
że chce Pinokio przepędzić Tuska,  
aby w Reichu Niemcom służył,  
iż sięgał nim aż do Dorohuska.



## TADEUSZ BOGUCKI

mieszkaniec Obornik Śl. jest uznanym  
bluesmanem, twórcą repertuaru założo-  
nej formacji **BLUES MENU**. Spod Jego  
pióra ukazują się teksty również dla in-  
nych wykonawców. W 2023 roku ukazał  
się debiutancki tomik poetycki  
„**Potykaçąc się o słowa**”.

## MODLITWA O PORANKU

Stoję w oknie wczesnym rankiem  
Chce mi się wyć  
Bo widzę czarne chmury wokół  
Krew i łzy  
Widzę ludzi którzy mają siebie już dość  
Mój Boże  
Daj mi swoją moc!



Daj Panie mi dar wielkich czynów  
Bym spokój i ciepło mógł nieść  
Nie pragnę na głowie wawrzynów  
Ja trafić chcę wprost do złych serc  
Z nadzieją, która  
Nada życiu sens

Chcę rzeką być rwącą  
Z gór mroźnych  
By chłodem ostudzić wam skroń  
Gorącą od myśli zbyt groźnych  
Od myśli, co wiodą nas na dno

Chcę wiatrem być, który przegoni  
Złe myśli, podłe słowa, brudne gry  
Niech miłość się tylko obroni  
I słońce znów wyjrzy zza mgły

## KOLEJNY WIERSZ

Mój wiersz schowam w szufladzie  
Bez żałobników i płaczu  
Może już jutro go wskrzeszę  
I brak pogrzebu wybaczy

Może przyda się na bluesa  
Co nocą przychodzi skrycie  
I opowiada cichutko  
O tym, jak smutne jest życie

Może go rankiem odmówię  
Jak całkiem nową modlitwę  
I do wieczora z nim będę  
A o zachodzie gdzieś zniknie

Może go wyślę na maila  
Do kobiet, które kochałem  
Może wybaczą mi błędy  
I to, że bluesa wybrałem

Może go oddam beztrósko  
Przygodnej zwiewnej dziewczynie  
A niech z nim zrobi co zechce  
Niech się nim bawi niewinnie



Kolejna noc wiersz mi niesie  
Do okna czule zaprasza  
Brokatem gwiazd obsypany  
Już prozę życia wygaszam

I za poezję biorę się  
Za słowa przemykające  
Z siatką jak na motyle  
Gonię za nimi bez końca

I znów pochowam w szufladzie  
Bez księdza i żałobników  
Kolejny wiersz, jeszcze ciepły  
Komu go oddać mam jutro?

## BALLADA DLA CÓRECZKI



A gdy się do mnie odwrócisz  
Być może jutro w południe  
Zaśpiewam Ci moja córeczko  
Balladę smutną okrutnie

O tym, że nie tak być miało  
Z nami - gdy na huśtawce  
Marzyłaś o lalce Barbie  
Ja odleciałem latawcem

Uzależniony od wiatrów  
Od alko i od przygody  
Poza zasięgiem Twym byłem  
Bezczelnie pewny i młody

Gehennę tworzą zli ludzie  
Możesz zaliczyć mnie do nich  
Dziś już przejrzysty i jasny  
Przed złem Cię pragnę uchronić

Dziś stoję pod ścianą płaczu  
I żal swój tykam garściami  
Spróbuj, tak bardzo Cię proszę,  
Odkryć w mych oczach aksamit

W niebycie i w niepamięci  
Nie trzymaj mnie nigdy więcej  
Daj się przekupić dziś pizzą  
I polnych kwiatów naręczem

Zmieszanie moje puść płazem  
Swoją niepewność w żart obróć  
I w niedopałku mej duszy  
Odkryj odłamki czułości

A gdy się do mnie odwrócisz  
Na przykład dzisiaj wieczorem  
Osusz mnie z deszczu goryczy  
I więcej nie nazwij potworem



**WITAMY**  
dobry wieczor we Wrocławiu

**DOLNY ŚLĄSK**

**WROCLAWSKI JARMARK BOŻONARODZENIOWY**



**JARMARK BOŻONARODZENIOWY WE WROCLAWIU** odbywał się w terminie od 24 listopada 2023 roku i po raz pierwszy trwał do 7 stycznia 2024 r. włącznie z Nocą Sylwestrową i Świętem Trzech Króli. 1 stycznia 2024 roku - Nowy Rok - Jarmark był zamknięty.

Do największych jarmarków bożonarodzeniowych, bezdyskusyjnie należy Jarmark Wrocławski. Corocznie na Rynku, placu Solnym oraz na dwóch ulicach: Oławskiej oraz Świdnickiej, włączane jest tysiące kolorowych lampek. Jednocześnie uwagę zwracają ozdobione budynki dające uroczysty charakter bożonarodzeniowych świąt.

W centralnym miejscu na Rynku ustawiona jest kilkunastometrowa kolorowa choinka, która rozbłysła wśród lasu choinek i kupieckich stoisk z tysiącami błyskotek, 6 grudnia wraz z wypowiedzeniem specjalnego zaklęcia...



**PRZYSZŁA BABA DO LEKARZA**

Przyszła baba do lekarza.  
- Niech pani już więcej nie przychodzi, bo ludzie straszne plotki opowiadają.



Przyszła baba do lekarza.  
- Proszę mi pomóc, bo biustonosz uciska mi prawą pierś.  
- Lekarz dotyka piersi zewnętrzną częścią dłoni i pyta:

- A teraz boli?  
- Nie.  
- Proszę nie nosić stanika!



Przyszedł trup baby do lekarza i kładzie się na leżance.  
- Co się pani tu tak rozkłada?  
- A co, mam gnść w poczekalni?



**PRZYPADKI MYŚLOWE - ROZWAŻANIA**

TAK? **TAK!**

NIE? **NIE!**



„Wszystko na świecie przemija powoli, pamięć o szczęściu i o tym co boli. Wszystko **przemija**, tak chce przeznaczenie, jedno nam tylko **pozostaje** - **wspomnienie!**”

„Piękna jest droga usłana kwiatami, lecz najpiękniejsza jest **przyjaźń między nami**. Bo kwiaty zwiędną, zostaną zdeptane a nasza przyjaźń na **zawsze zostanie!**”

„Czy **ksiądz płaci** za wejście na cmentarz by pogrzebać zmarłego? Jeśli tak, to ile? Wiemy, **ile pobiera** za **nadgrobowe.**”

w

**PÓEZARTY Z**



**SEKSEM W TLE**

Przychodzi baba do dentysty. Siada na fotelu i zaczyna ściągać majtki.  
- Ależ proszę pani, to pomyłka. Ja jestem dentystą. Ginekolog przyjmuje piętro wyżej.  
- Nie ma żadnej pomyłki. Zakładał pan wczoraj mojemu staremu sztuczną szczękę? - Owszem...  
- To ją teraz pan wyciągaj.



- Proszę księdza zgrzeszyłam - wyznaje w konfesjonale staruszka.  
- To chyba niemożliwe - dziwi się ksiądz. W pani wieku?  
- Tak, ale to było, gdy miałam dwadzieścia pięć lat.  
- Więc dlaczego teraz pani o tym mówi?  
- Bo to, proszę księdza, tak przyjemnie się wspomina.



- Janie, dzisiaj w nocy miałem przypadkowy wytrysk.  
- Już zmieniam prześcieradło, panie hrabio.  
- Baldachim! Idioto!



- I powiadasz, że brałaś ślub w piątek i to na dodatek trzy-nastego? To ty nie jesteś przesądny?  
- Teraz już jestem.



- Do diabła, panie Marku! Sprowadziłem pana, aby nastroił pan pianino, a dobiera się pan do mojej żony!  
- Ona wygląda mi na jeszcze bardziej rozstrojoną.



- Muszę sprzedać wersalkę - zwierza się przyjaciółka - przyjaciółce.  
- Dlaczego, przecież jest zupełnie dobra?  
- Tak, ale mam wyrzuty sumienia. Na niej zdradziłam męża.  
- Dziewczyno! Opamiętaj się! Ja jak bym chciała sprzedawać wszystko, na czym zdradziłam męża, to w domu zostałyby tylko kaktus.



Dwie sąsiadki plotkują:  
- Wiesz, Nowakowej córka tak bardzo się jąka, że zanim powiedziała chłopakowi „nie”, to już była w trzecim miesiącu...

w



**ROZŚPIEWANA WSPÓLNOTA TRZECIEGO WIEKU**



Wojciech Nowak z Machnic - rodowity góral



KRYSTYNA OGRODNIK wśród młodzieży



Wojciech Nowak z Machnic z rodziną przy stole

**Wojciech Nowak** jest osobą wielu pasji. Jest zawodowym terapeutą i masażystą. Znany jest z fachowości zawodowej oraz wyjątkowo radosną osobą w kontaktach międzyludzkich. Mówi się o Nim, jako „tytanie wielozawodowym”. Jest znany z tego, iż poza pracą zawodową poddaje się umiłowanym pasjom. Nie pozostaje tylko jako muzyk i twórca tekstów muzycznych. Był śpiewającym wykonawcą wraz z małżonką. Słychać, iż malarstwo sztalugowe jest jego kochanką. Sam wspomina o tworzeniu figur przestrzennych. Pan Wojciech Nowak stworzył grupę osób śpiewających z Machnic, nadając im tytuł „Baryczanie” z Machnic (gmina Wisznia Mała).  
Dawno nie miałem okazji pisać o osobie - organizatorze ruchu, twórcy m.in. spotkań w wiejskich klubach. **BRAVISSIMO!**

**„BARYCZANIE” z Machnic**



Grupa „Baryczanie” z Machnic z Wojciechem Nowakiem



**Bogumiła Konstancja Załęska**

Wielkopolanka, nauczyciel akademicki, geodeta, adwokat. Obecnie mieszkanka Obornik Śląskich.  
Debiut poetycki: „Życie to pociąg pospieszny”(2001), tom wierszy wybranych: „Zrozumieć świat”(2009), „Sztuka życia”(2015). „Rozmowy z psem” (2017), „Przystanek Ziemia” (2017), „Życia rysy” (2017), „Czas jak erozja” 2016/2017).

Być przygotowany.

**NIE DLA SZACUNKU**  
Nie można żądać szacunku  
Dla prostytutki i złodzieja  
Nawet gdy występuje  
Ktoś taki w roli wodzireja.

**ŚWIAT HIPOCHONDRYKA**

Świat hipochondryka  
Zawsze pasmo  
Abstrakcyjnych chorób  
Dotyka.

**BY UDAĆ**

Obłuda czyni cuda  
By dobre intencje udać.

**NAWET DLA TALENTÓW**  
Nawet dla niepoślednich talentów

Brakuje kasy  
Bez poparcia decydentów  
I wsparcia kasy.

**POSŁUSZNA MIERNOTA**  
Posłuszna miernota  
Wielu się jawi  
Jako słuszna cnota.

**ZA FASADY**  
Trwa walka kasowa,  
Tyle, że za fasady  
się chowa.

**NA PANA**  
Z chama na pana  
Ale mentalność  
I obyczajność  
Ta sama.



z tomiku 262  
**PRZYSTANEK ZIEMIA GANIĆ**

Trzeba bardziej zdecydowanie  
Piętnować i ganić  
Tych, którzy pozwalają  
się otumanić.

**ZAINFEKOWANI**  
Zainfekowani  
Ideologicznie  
Nie potrafią  
Rozumować logicznie.

**DIABELSKIE CELE**  
Ludzkość zbiesić  
A potem diabelskie  
Szyldy wywiesić.

**ZA LIWIUSZEM**  
Jeżeli pragniesz, żeby pokój  
Został zachowany  
Musisz do wojny

**WSTYD**  
(za Izabelą Brodacką - Falzman  
G. W-ska 21/2017)

We współczesności  
Nie jest wstydem  
Manifestowanie seksualnej  
Odmienności  
Ale już zasługuje  
Na ostracyzm czy odrzucania karę  
Taki, który publicznie  
Manifestuje religijność  
I wiarę

**NIE POWINNI LICZYĆ**  
Ekshibicjonizm  
I rozpasanie  
Nie powinny liczyć  
Na społeczny szacunek  
I zaakceptowanie.

**MENTALNOŚĆ BARBARZYŃCÓW**  
W barbarzyńców  
Mentalności treści  
Poszanowanie nieżyjących  
Czy poczucie godności  
się nie mieści.

**WALDKOWE**

Jeśli podpiwniczony zamek legnie  
w gruzach, hrabia będzie żył jak szczur  
w piwnicy. Jeśli chata legnie w gruzach  
chłop utopi się w morzu łez.

Gdy zamek w spodniach chłopca rozejdzie się,  
baby będą miały niezły widok.

Gdy zamek w babskich spodniach rozejdzie się,  
chłopcy zapiszczą radośnie.

Gdy zamek w drzwiach się rozleci,  
do dziurki wielu „fachowców” przyleci.

Brzydkie lustro nienawidzi pięknych kobiet.

Nie wszystkie piękne kobiety, mają  
równie piękny charakter.

Nie zazdrość koledze pięknie wyglądającej żony,  
bo może jej charakter nie



osiąga jakości jej wyglądu.

Jeśli twoja żona ma przyjaciela,  
nie czyni odwetu, gdy jego żona jest brzydka jak noc.

Lepiej kochać żonę sąsiada,  
gdyż nie nachodzisz się nad to.

Kłopot sąsiada, może radować  
jego konkurenta.

**POPIERDÓŁKI**

Idąc tyłem do przodu, lepiej widzisz... tył.

Gdy złośliwie przedrzeźniasz idącego przed tobą,  
może twoja partnerka jest przedrzeźniana przez jego żonę.

Nie przedrzeźniaj idącego przed tobą, bo może  
ktoś czyni to samo za tobą.

Plując w górę, nie twierdź, że deszcz chlapie.

Nie pluj często na konkurentów, by nie zabrakło  
tobie śliny.

Lżej skakać z góry, niżli wskakiwać na szczyt.

Nie próbuj złamać szczękę koledze, gdy ty masz  
kłopoty ze swoją.

Kotu ciężko złapać myszkę koło norki.



**WŁADYSŁAW RUSZKIEWICZ**

Od ponad czterdziestu lat jest członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Trzebnickiej. Współredaktor rocznika społeczno-historycznego „Brzask”. Od lat dziewięćdziesiątych tworzy fraszki i aforyzmy. Jego twórczość można znaleźć w pracach zbiorowych: „Księga Aforystyki Polskiej XXI wieku”, „Wielka Księga Myśli Polskiej”. Posiadacz 26. tematycznych ksiąg, fraszek i aforyzmów.

W tym roku kończy 92 lata



Świadoma koordynacja słów

**ROZMYŚLANIA  
AKTUALIA****Wyznanie**

Ja co stałe w wolnym stanie.

Bez praworządnej władzy

Jesteśmy nadzy.

Zaś kiedy zdzierano z niej koszulę  
Zaciskano ją czule.

By wyrwać jej zęby

Stawiano w kraju patriotyczne dęby.

**Zobowiązanie**

Zdobytej nie oddamy władzy  
Bo nie jesteśmy ani bosy, ani nadzy.

Takie jest nasze przykazanie  
Dokąd jesteśmy w błogosławionym stanie.

**Okrzyk prezesa NBP**

Euro ciągnie mnie za włosy

Bym został łysy i bosy.

Gdy we łbie klepek brak, powstaje dziura,  
która na kawę mówi lura.

**Prezydenckie zawołanie**

Najnowsze pałacu bajery,

Stawiam jako konstytucyjne banery.

Głupota na piedestale  
Uderza w mądrość stałe.

**Przykazanie wiary**

Kochać się może po ślubie,

Uczony i ten co w nosie dłubie.

Takie dają przykazanie,

MY - to prawdziwi patrioci,  
TAMCI - niby Niemcy, niby Szkoci.

**SZANOWNY PANIE REDAKTORZE**

Pisząc ten list, zarazem proszę o dyskrecję. Proszę, aby Pan w mowie nie ujawnił nikmu że ja to JA. Tym bardziej, że co poniżej, to spowiedź ostateczna, a spowiadać się będę nie byle komu, bo panu Redaktorowi, człowiekowi wielkiego honoru. Proszę o to bym dojrzał, bo wstyd mnie gnębi wielki za moją ciemnotę, nieuctwo oraz myślenie, że zjadłem wszystkie rozumy. Okazało się jednak, że wielki cep. Jak znajomi dowiedzą się o tej mojej usterce umysłowej, nie podadzą mi ręki. I tak naprawdę mieli by rację, bo rozważ sam? Gdy byłem chłopcem, za panowania Sławoja, był nakaz malowania płotów na białe, oczywiście wapnem, bo tylko białe na wsi było. Chodziłem dumny, jak paw, chwalać się jak to będzie pięknie. Starsi śmiali się ze mnie mówiąc: na ulicy błoto wiosną i jesienią, że idąc do sąsiada, łopatą odwalać je trzeba aby przejść. Błoto było pod kostki. Zaś gdy wszystkim kazali budować wychodki, śmiałem się mówiąc, że w wychodku czy za stodołą, śmierdzi każda kupa. Mówiłem też, że za stodołą lepiej, bo tam jest podcierka, a to trawa, a to słoma, a w wychodku tylko wielka dziura. Starsi znów śmiali się z tej wielkiej dziury, a ja mówiłem swoje. Najbardziej byłem dumny z naszej potęgi, kiedy po wsi mówiono, że my Polacy nie oddamy Niemcom nawet guzika. Trochę opadła mi szczeka, kiedy w 1939 r. byliśmy w okrążeniu frontowym, zaś Niemcy strzelali do nas jak do

kaczek. Zabili paru panów oraz raniąc mojego brata. Duma niosła mnie nawet w czasie okupacji. Zaś chłopcy na pastwisku śmiali się mówiąc, co ty mówisz o guziku, oni zgubili nawet kałesony uciekając do Rumunii. Trochę popuściłem moją dumę, ale jednak wierzyłem. I tak to leciało.

W czasie okupacji lekko dojrzałem, ale tylko lekko. Tam na wsi na wysiedleniu byli herbowi, nie herbowi, ale panowie. Byli chłopcy, ale też biedacy - tacy jak my. Wszystko wiedziałem. Popatrz, gdy wróciliśmy po wojnie na swoje, po paru latach wszyscy mówili do siebie - panie, panowie. Jakoś mi się to mieszało, bo tam wiedziałem, kto kim, a u nas wszyscy jednacy. A potem cieszyłem się, że to trzyletni, pięcioletni i sześciolatek, będzie u nas fajnie, ba, cudownie. I tak to leciało. Nawet teraz gdy jestem emerytem, chwaliłem władzę za każdy tysiączek, wiosną czy jesienią przed wyborami, mówiąc: jak ta władza dba o nas starszych. Tu znowu młodzi śmiali się, że to kupowanie głosów. Nie poddawałem się i mówiłem swoje. Aż tu mamy 15 października, gdy 16 milionów ludzi krzyknęło mi do ucha że mądry i głupi. Stuknąłem się w łeb i poszedłem po rozum do głowy. Postanowiłem się wypowiedzieć. Stąd dzień po dniu, rok po roku i dekada po dekadzie szukałem swej zapyziałej wiary, aby ją zastąpić rozumem i wyszło mi tak jak napisałem. Jednak ciężiej jest myśleć, niż wierzyć. Wierzysz i wiesz, a myśleć trzeba dłużej i ważyć każde słowo innych.

Pamiętaj o prośbie.

**Z HISTORII****GAUDII TRZEBNICA 2005 rok**

Gaudia gra i powiedzmy już teraz gra skutecznie. W ferie świąteczne seniorki i kadetki udały się do przyjacielskiej drużyny w Uherskie Hradlisty (Czechy), by uczestniczyć w noworocznym turnieju piłki siatkowej kobiet.

Trener Jarosław Jeżewski relacjonując tamtejszy turniej i grę naszych zawodniczek powiedział: - W turnieju uczestniczyło 9 drużyn, w tym dwie nasze i jedna ze Słowacji (6 miejscowych). Nasze seniorki rozegrały 7 meczów wygrywając ze wszystkimi rywalkami do zera. Zaś w ósmym meczu oddały rywalkom tylko jednego seta. Natomiast kadetki zajęły 6 lokatę.

Wyjechaliśmy na turniej z jednego powodu - tamtejsze drużyny co roku, jesienią odwiedzają Trzebnicę uczestnicząc w turnieju organizowanym z okazji Święta Sadów. Dodatkowo chcieliśmy szlifować formę przed drugą transzą rozgrywek ligowych. Myślę, że wyjazd należy uznać za udany. Dodajmy że Gaudia weszła w drugą transzę rozgrywek meczem z NKS „Piast” Głogów. Mecz potwierdził wzrastającą formę naszej drużyny. Byliśmy o całą klasę lepszą drużyną od rywalki. Poprawiliśmy znacząco grę w polu, a blok już funkcjonował normalnie, zresztą rywalki nie sprawiały nam wielkiego kłopotu w ataku.

Drużyna Gaudii wystąpiła w składzie: Kamila Krzyżanowska, Ewelina Szura, Anna Trawczyńska, Agnieszka Sawicka, Marta Mazepa, Magdalena Popiel, Barbara Cisowska, Karolina Żelazek, Karolina Tutaj, Olga Nogala, Paulina Kubot, Agata Jeżewska, Paulina Marynowska.

**Zespół prowadził trener Jarosław Jeżewski.**

**JESZCZE O MIEŚCIE****KOMÓRKI**

Nie zasługujemy na żadne laurki,  
Ekspluujemy nadmiernie komórki,  
Przeciwko komórkom restrykcji się ucz,  
Komórkę zamkniemy w komórce na klucz.

**KIBOLE**

Wrocławskich kiboli podgolone karki,  
W wulgarne oni się wdają pogwarki,  
Elementarnej brak im kultury,  
Bo obrażają braci czarnoskórych,  
Na patriotyczne czyny każdy z nich gotów,  
Wrocław nie toleruje takich patriotów.

**KIELBASA**

Przed wyborami w Targowej Hali  
Kupcy kielbasę wyborczą będą sprzedawali,  
Lecz ja wybiorę dziś inną trasę,  
Gdzie mogę kupić zwyczajną kielbasę.

**ŻEBRACY**

Z powodu inflacji mają więcej pracy  
wrocławscy żebracy,  
Ich zdaniem kasa wcale nie jest próżna,  
Im większa inflacja, tym większa jałmużna.

**ZAGROŻENIE**

Hulajnogi i rowery  
Mój niepokój budzą szczery,  
Mkną po jezdniach i chodnikach,  
Stąd wiele kolizji wynika,  
Zanim nieszczęście się stanie,  
Bądźcie czujni wrocławianie.

**PSY**

Wrocławskie pieski mają potrzebę,  
By odchodami zanieczyszczać glebę,  
Niech na to reaguje właściciele rzesza,  
Bowie psy na nich będziemy wieszać.

**MISTRZOWIE**

To był piękny rodzaj piłkarskiej historii,  
Śląsk został mistrzem i chodził w glorii,  
Kiedy drużynę tą stworzył sławną,  
To było dawno, bardzo...bardzo dawno.

**KORKI**

Stan ulic wcale nas nie zachwyca,  
Bo przeszkadzają korki na ulicach,  
Do władcy miasta wołam, wodzu prowadź,  
Korki na ulicach trzeba odkorkować.

Wrocław 01.04.2023r.

**NIEGDYŚ****LUDNOŚĆ**

Wśród obywateli rozdźwięk był duży,  
Jeden tajojka a drugi mazurzy,  
Inny z wileńskim akcentem rozmawia,



JAN ZACHARSKI

Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka. Stało się to w zamierzchłych czasach - 86 lat temu. Mistrz Jan, fraszki tworzy od 70 lat.

W tym n-rze Rzeczypospolitej Dolnośląskiej, poezja oraz opis rzeczywistości w systemie rymowanym, wychodzące spod pióra radosnego poety, dziennikarza, znajdują się na stronach: 02, 13, 17, 21, 26.

Co do zawodów, to zawodził między innymi jako nauczyciel, urzędnik, dziennikarz, instruktor domu kultury. W życiu nie zasadził drzewa, nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterunku.

Fraszki publikował gdzie się dało. A dało się głównie we wrocławskich gazetach codziennych.

Wydał dziesięć tomików fraszek. Żyje z emerytury oraz z przyzwyczajenia.

**Warto zagłębić się w Jego świętych tekstach!**

Tak się tworzyła ludność Wrocławia.

**PATRIOTA**

Po wojnie wrocławianin z ochotą  
Lokalnym stał się patriotą,  
Za to ostatni wrocławscy Niemcy,  
To byli tylko zbędni cudzoziemcy.

**OBRAZKI**

Gdy już działań wojennych przeminęła data,  
Myśmy byli ciekawi egzotycznego świata,  
Zaspokajał wtedy naszych marzeń blaski,  
Fotoplastikon i jego obrazki.

**JĘZYK**

Po wojnie Wrocławianie wyjaśniali dziecku,  
Wrocław tylko pozornie mówi po niemiecku,  
Odzyskanemu przyjrzyjmy się miastu,  
Ono znów mówi językiem Piastów.

**POWÓDŹ**

Gdy wodny żywioł przejawiał swój gniew,  
Wtedy Wrocławian zalała zła krew,  
Wtedy dowiedli i starzy i młodzi,  
Że u nas powodzi się nie powodzi.

**KŁĘSKI**

Doznaliśmy kłęski w dolnośląskiej ziemi,  
Doświadczyli powodzi oraz epidemii,  
To nam groziło bardzo wielką kłęską,  
Ale z tych opresji wyszliśmy zwycięsko.

**DWORCOWE**

Mówili podróżni, dobrze się dzieje,  
Że tak układają się losu koleje,  
Że na Dworcu Głównym zawsze jest gotowe  
Przyjąć podróżnych to „Kino Dworcowe”.

Wrocław 20.05.2023r.

**OBSERWACJE****KOLOR**

Konfederacja ma szanse spore,  
Aby posłużyć się własnym kolorem,  
Białe - czerwony jest nieprzydatny,  
Ona wybiera kolor brunatny.

Wrocław 26.08.2023r.



## Kazimierz BURNAT

## Poeta słowa i czynu

Mieszkaniec Wrocławia. Wieloletni dyrektor w ZZSD „Polar” we Wrocławiu. Twórca harcerstwa dla młodzieży trudnej w ramach \*Nieprzetartego Szlaku. Spadochroniarz, były żołnierz czerwonych beretów.

Poeta, eseista, krytyk, tłumacz, edytor, dziennikarz, animator kultury... Autor dwudziestu jeden książek poetyckich, ośmiu przekładowych z języka czeskiego i ukraińskiego. Ponadto wiersze w Jego przekładzie z tych języków i węgierskiego, ukazały się w ponad 50. antologiach. Opracował i opatrzył w posłowie lub wstęp ponad osiemdziesiąt różnych książek. Współautor trzystu dwudziestu antologii, almanachów i monografii wydanych w kraju i za granicą. Tłumaczony na 43 języki.

Inicjator i współorganizator współpracy kulturalnej z Narodowym Związkiem Pisarzy Ukrainy. Wieloletni organizator Mię-



dzynarodowego Festiwalu Poezji „Poeci bez granic” w Polanicy Zdroju. Skutecznie współpracuje z różnymi środowiskami kulturalnymi w kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Małych Ojczyzn. Promuje debiuty, podejmuje działania inspirujące młodzież do twórczego rozwoju. Organizator i konsultant warsztatów literackich, juror konkursów.

W latach 2007-2015 przewodniczący Głównego Sądu Koleżeńskiego Związku Literatów Polskich; 2011-2014 wiceprezes, a od 2015 r. prezes Dolnośląskiego Oddziału ZLP we Wrocławiu oraz Członek Prezydium Zarządu Głównego ZLP - przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej. Członek Społecznej Rady Kultury przy Marszałku Województwa Dolnośląskiego, Stowarzyszenia Kultury Europejskiej i Stowarzyszenia Dziennikarzy RP.

tomik

### TO NIE JEST ŚMIESZNE

*Niestety, byt kształtuje świadomość*

Poprzednicę konstrukcją obecnej władzy pomiędzy przeszłami ostre cienie tną dla niej historię narodowa ciemność przekupiona jałmużną milczy tylko niekiedy jawią się świetliki gaszone oddechem służb gmachów wiele ale liczy się tylko obstępiona twierdza wodza z dwoma lokatorami ludzkim i nieludzkim

### ODNOWA

Jarząb z jarzębiną klonuje lipę żołądź bukowi dębem osika z wiązem w dreszczu swata grabowi leszczynie twardy orzech w kapturku olcha z jajami srok jodłuje aby nie uświerknąć modrzew igliwiem kryje nasiona

w zbiorowisku pni samorodny las

### DZISIEJSZA WIEŚ

Puste stajnie siano zbędne dawne narzędzia w skansenach

dla dietetyków łany siana

### W PRZESTWÓR

i soczyste karpiele na opał trzcina

pozostała tylko tradycja palmowania naroży pół znakiem krzyża

### BEZ KURTYNY

Zwolnił aby udroźnić ślady powracającym przeszłość ubrać w szaty przyszłości

na scenie bez publiczności nigdysiejsze brawa zagłuszają niemych świadków oddania energii ludziom pracy wsi i miast zalanych kapitałem proletariuszcy

wycofany z drugiego obiegu znów na pierwszym froncie na ramię broń naprzód marsz obłudzie nadchodzących prosto w oczy patrz

totalna obywatelska bezradność

spocznij w tył zwrot do nogi broń

infamia

### DIAGNOZA

Uwalniasz przestrzenie oni tworzą enklawy pozbawione duchowej higieny zaraza zżera związek

budujemy nowy w izolacji od malkontentów

### WEWNĄTRZ CZASU

W huskach kory olbrzyma odbywam wędrówkę na początek dąb ojciec wypływa zarodki ich życie nieustannie zagrożone zuchwami dzików

w samym jądrze ciała w prochonośnym dole wiatr wywiewa szloch

nico dalej - w kwiatostanach zboża szwedzki żołnierz metr w głąb - rozdarte szaty Rejtana nozdrza wietrzą krew a po niej nawet rdzy

dotykam czasu kilka słojów do tyłu a tu sotnia kozacka przegrani zdobywcy jeden jęk

Sędziejowice, starodrzewy

### DOSTĘP

Tylko on miał klucz do twojego wnętrza

po jego odejściu szczelnie zamknięte wycie bezkształtu nieutulony żal

tylko ty masz klucz do spopiłonej miłości

KB

### JAN ZACHARSKI



Gdzie i kiedy się urodził Jan Zacharski, nie pamiętają nawet najstarsi górale. Może dlatego, że działo się to na Podkarpaciu - w miejscowości, z której pochodził Grzegorz z Sanoka.

Wykonywał liczne prace społeczne oraz jedną pracę magisterską na wrocławskiej polonistyce.

W życiu nie spłodził syna, lecz córkę i nie zbudował domu, ponieważ zawsze mieszkał w kwaterunku. **Fraszki pisze od ponad 70 lat. Wydał dziesięć tomików fraszek.** Prowadzi prywatną praktykę leczenia zaburzeń poczucia humoru.

Żyje z emerytury i z przyzwyczajenia.

Najbardziej płodny poeta fraszkopisarz. Te informacje potwierdzają wytrawni fachowcy - znawcy poetyckiej twórczości.

### KRAJOBRAZ PO BITWIE

#### DESTRUKCJA

Chcę się do tego przychylić poglądu, Daleka jest droga do stworzenia rządu, Ze swej destrukcji Prezydent korzysta, do stworzenia rządu droga wyboista.

#### POBOŻNE ŻYCZENIA

To według PiSu sytuację zmieni, Koalicjanci są ponoć skłóceni, To sytuacji wcale nie zmienia, To są proszę PiSu pobożne życzenia.

#### UTRUDNIENIE

Powstanie rządu Duda utrudnia, Chciałby je odwlec do połowy grudnia, I swą destrukcję stosuje wytrwale, Nowego rządu to nie chciałby wcale.

#### KŁAMCA

Dla koalicji czasy są łaskawsze, A Morawiecki kłamie jak zawsze, Zaskoczył wszystkich swą wiadomością, Że mniejszość może być większością.

#### LICZBY

Przez 194 PiS utracił władzy stery, A Tusk zagra mu na nosie, Ma 248.

#### PROBLEM

Czy z większością w nowym sejmie PiS teraz władzę obejmie, On ma problem nie lada, Bo nikt nie chce z nim gadać.

#### NISZCZARKI

Dla odchodzącej władzy to trudne momenty, Na wszelki wypadek niszczą dokumenty, Bo dla niej dzisiaj najlepszy podarek, To jak największa ilość niszczarek.

#### ZWYCIĘSTWO

Oj dana, dana, PiSu wygrana, Odwaga i męstwo, Pyrrusowe zwycięstwo.

#### BATY

Uświetnił sobą pan Prezes

### SZABASOWE

Bogacz chełmski poleca służącemu:

- Masz tu list i trzydzieści kopiejek. List wrzuć do skrzynki pocztowej, ale kup najpierw znaczek i przyklej do koperty!

Służący szybko wykonał polecenie, wraca do domu i oddaje chlebobdawcy otrzymane przed chwilą monety.

- Dlaczego nie przylepiłeś znaczka?

- Czy uważa mnie pan za głupca? Poszedłszy do skrzynki, obejrzałem się dookoła. Nie było na ulicy żywej duszy, więc szybko wrzuciłem list... bez znaczka.

Mądry Joel, duma Chełma, otrzymał list. Otwiera kopertę i wyjmuje z niej biały, i nie zapisany arkusik papieru. Ogląda go ze wszystkich stron i po dłuższym namyśle orzeka:

- To na pewno od mego starszego brata Dawida.



\*\*\*

### ŚWIECE

\*\*\*

My się gniewamy...

Rabin Zisel przechadza się po chełmskim rynku i spostrzega, jak handlarz zalewając się potem, z największym wysiłkiem popycha z tyłu wózek pełen warzyw i owoców.

- Powiedz, no człowieku, dlaczego nie ciągniesz go z przodu?

- Bo nie jestem koniem!

Państwo Pollak von Parnegg zwiedzają muzeum i zatrzymują się przed antyczną statua.

- Czy to alabaster? - pyta Maurycy oprowadzającego ich kustosza.

Pani Róża zatyka mu usta:

- Nie kompromituj się! Przecież w katalogu stoi wyraźnie napisane: „Wenus”.



IRENA PROSTAK



Poetka pochodzi z Ziemi Ostrołęckiej. Absolwentka Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Wieloletnia trzebnicka nauczycielka, obecnie na zasłużonej emeryturze. Debiutowała w 2018 roku zbiorem poetyckim „Smak razowca”. Kolejny tom „Głownia” wydany w 2019 r. Trzeci tom „Przystań”, ukazał się w 2021 r. „Po śladach”, tom czwarty w roku 2022.

### ŚMIERĆ LASU

Las wstrzymał oddech

Piły rozpoczęły egzekucję

Pulsujące ziemią szczątki  
Grzebie w kubikach  
Pozbawiony myśli  
Człowiek

Pieśń żałobną  
Śpiewa wiatr

Leśny holokaust

Oskarżają trociny

### EPITAFIUM

O świecie  
Wiatr przerwał  
Śmiertelny taniec

Połacie lasu  
Rzucił na ziemię

Bez sądu  
Skazał drzewa  
Na szafot

Ścięte korony  
Legły pokotem  
Kirem zieleni  
Okryły nogi

Na straży stoją  
Nagie kikuty  
Straszą drzazgami  
Świeżych wnętrzności

Wsluchane w ciszy  
Rapsod żałobny  
Piszą lasu  
Epitafium

### CZŁOWIEK

Korony starych drzew  
Splatają ręce  
Zatrzymują ciszę  
Zdziczały człowiek  
Jak bies chichocze

## GŁOWNIA

Burzy spokój  
Lasu

Zamordowane drzewa  
Nie żądają pomników  
Borowy nad nimi śpiewa

Znam las  
Gdzie pełno starych drzew  
Było

### NATURA

#### Zadrwiła natura

Z wielkości człowieka  
Oddechem wiatru  
Wbiła go w ziemię  
Ulewą zgasiła  
Rozpaloną głowę  
Piorunem wskazała  
Miejsce  
*Ja jestem wielkością -*  
Wykrzyczała grzmotem

### JABŁKO

Zbudziła wiosna  
Uśpione serce  
Zapachem weszła  
W krwi rzekę wartką  
Ruszyła falą  
Po młodym cieple  
I małowala  
Gamię nadziei  
Zebrana barwą  
Z tęczy kolorów  
Krzykiem miłości  
Śpiewały ptaki  
Serce paliły  
Westchnienia wiatru

Czerwień jarzębin  
Zgasiła miłość  
Powoli stygła  
Krew rozbełtana

Jesień zebrała  
Zepsute jabłko  
Chłodem zimowym  
Miłość skostniała

### SŁOŃCE

Co dzień chodziło  
Ze mną na spacer

Wiodło o świecie  
Piaszczystą drogą



TP

Durzyło miodem  
Kwiatów lipowych  
W rzepaku kryło  
Gorącą głowę

Czule pieściło  
Narwiańskie łachy  
Brało w objęcia  
Dziewczęce ciało

I rozpalało  
Młodą krew w żyłach  
Zabulgotała  
W cieniu księżycy

### W POLU

#### Ołowiane chmury

Włoką ciężkie brzuchy

Ziemia w połogu  
Odpoczywa

Orszak kruków  
Wydziubuje resztki

Deszcz zaciera  
Ślady

Złoty wieniec  
Plecie jesień

### JESIEŃ

Jesień nie zaskakuje  
Jesień  
Dostojnie wkracza  
W życie

Wie  
Jak piękna jest  
Dojrzałość

Dawno  
Minął czas  
Płodności  
Zaś owoce  
Już zerwane

Ale ona  
Ciągłe marzy  
I przypina  
Sztuczne liście



## PIĘKNO DOLNOŚLĄSKIEJ STOLICY - WROCŁAWIA

500 lat Reformacji we Wrocławiu - przedstawiciele pierwszego pokolenia reformatorów.

21 października 1523 odprawione zostało przez Johanesa Hessa pierwsze nabożeństwo luterańskie w kościele św. Marii Magdaleny. Podczas zwie-

dzania kościoła warto przeczytać wiadomość o postaciach z Tablicy Reformacji umieszczonej w 400 - lecie tego wydarzenia na wschodniej elewacji kościoła oraz zapoznać się z miejscami z nimi związane oraz zobaczyć ich epitafia. Warto odwiedzić kościół...



ANDRZEJ NAWROT - dolnośląski fotoreporter



Piękno obiektów sakralnych